

№ 120.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Augustyna B.
Piąt. św. Teodozji P.
Sob. św. Feliksa M.
Niedz. Ziel. Świątki.
Pon. Świąteczny.
Wt. św. Marcelego.
Sr. św. Erazma B.

Wschód słońca godz. 3 m. 50
Zachód słońca godz. 8 m. 05
Długość dnia godz. 16 m. 15
Przybyło słońca godz. 8 m. 41

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, 28 dnia maja 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

NOWE ŻEŃSKIE GIMNAZYUM

E. A. ARCIUKOWEJ.

ze wszystkimi prawami rządowych

Przyjmuję prośby do 1, 2, 3 i 4 klasy, Szkoła 22 m. 4,
od g. 4—7. Egzaminy 20 maja st. st. 2081

Obwieszczenie.

2157

W ostatnich czasach rozpowszechniły się po mieście naszym wiadomości, jakoby został współwłaścicielem nowootwierającego się od przyszłego roku szkolnego gimnazjum prywatnego p. Fryderyka Lehra, oraz jakoby swoje gimnazjum z prawami rządowymi zamknąć zamierzał. Powyższe i inne podobne wieści o moim gimnazjum są tendencyjne i fałszywe, polegające na wierutnym i złośliwym kłamstwie. Wobec tego, oraz dla przestrogi wszystkich rodziców, mających swe dzieci w moim gimnazjum, kategorycznie oświadczam, iż ani z p. Lehrem, ani z jego przyszłym zakładem naukowym nie wspólnego nie mam. Gimnazjum moje, egzystujące od lat trzech i mające 496 uczniów, stanowczo i nadal pozostanie w moim posiadaniu i zawiadywaniu. Egzaminy nowych kandydatów rozpoczną się w piątek, dnia 29 maja, o godz. 9 zrana, po wakacjach zaś 21 sierpnia. Zakład mój, Dzielna 57, mieści się we własnym specjalnie pod gimnazjum wybudowanym gmachu, wewnętrzne urządzenie którego odpowiada wszelkim wymaganiom nowoczesnym.

B. BRAUN.

Na wycieczce.

2097

W dolinie Bentkowskiej pod Ojcowem grono turystów podziwiała znajdujące się tam dwa przesłizczone wodospady.

Pośród obecnych wybuchały coraz okrzyki zachwytu na widok białej smugi wodnej, ukazującej się z posród bujnych krzewów i ziół.

— Jakież to piękne! — zawołała jedna z pań.
— Zachwycające! — wtórowała druga.
— Istotnie ładne te wodospady — rzekł z powagą podtatuniał już jegomość, ale ja im mam do zarzucenia jeden feler.

— Jaki? Jaki? — spytały ciekawie panie.
— Ze zamiast wody, nie płynie w nich koniak Szustowa, którym bym się chętnie pokrzepił w tej chwili.

Po odrzuceniu samorządu.

Dzienniki rosyjskie przynoszą obecnie szczegóły z onegdajszego posiedzenia Rady państwa, na którym odrzucono samorząd miejski. Dowodem żywego zainteresowania jakie budziło posiedzenie to był niezwykle silny napływ publiczności.

W loży dla dyplomatów zajął miejsca poseł niemiecki z całym personelem poselstwa. Koło polskie w Dumie przybyło w komplecie. Obecnych było nadto wielu wysokich dygnitarzy cywilnych i wojskowych.

Prawica słuchała mowy prezesa ministrów z namiętną uwagą. Mówią, że po przemówieniu Goremykina członkowie prawicy zwrócili się do niego ze stanowczym zapytaniem, czy są jakie wskazania kół miarodajnych co do głosowania w sprawie języka polskiego, na co Goremykin odpowiedzieć miał przecząco. To zdecydowało ostatecznie o losie projektu.

Napięcie nerwowe doszło do punktu kulminacyjnego, gdy przystąpiono do głosowania. Z posród ministrów za językiem polskim głosowali: prezes ministrów Goremykin, minister spraw zagranicznych Sazonow, marynarki—Grigorowicz, głównozarządzający rolnictwem—Kri-

woszein i kontroler państwowy — Charitonow. Gdy ogłoszono wynik głosowania, prawicowcy nie mogli powstrzymać radości: śmieli się głośno i ściskali sobie ręce.

W kołach Dumy obiega pogłoska, jakoby rząd nosił się z zamiarem wprowadzenia samorządu w czasie feryj letnich w drodze art. 87-go ustaw zasadniczych. W myśl artykułu tego wolno rządowi w czasie zawieszenia działalności ciał ustawodawczych wprowadzać pilne ustawy w drodze rozporządzenia Cesarskiego, z warunkiem jednak złożenia ciałom tym w ciągu 2-ch miesięcy po wprowadzeniu ustawy odpowiedniego wniosku.

Artykuł ten w swoim czasie zastosował Stółpin w sprawie ziemstw dla Litwy i Rusi. Zawiesił działalność ciał ustawodawczych na 3 dni i w tym czasie wprowadził ziemstwa w drodze rozporządzenia Cesarskiego. Krok ten wywołał miał jednak wówczas niezadowolone kół decydujących.

Wątpliwą, też jest rzeczą, czy go powtórzyć zechce obecny kierownik rządu.

Z tkalni zarobnych.

Mimo narzekań na liche konjunktury zauważyć się daje zwiększenie wytwórczości we wszystkich gałęziach przemysłu włóknistego w Łodzi.

Najpomyślniejszy stan przedstawiają tkalnie zarobne, chociaż niektóre były przez czas krótki częściowo nieczynne lub zupełnie zamknięte. Obecnie wszędzie wre praca gorączkowa, a liczba ich się powiększa.

Osiąganie niezłych dochodów z eksploatacji tkalni pociągnęło do tego przedsiębiorstwa wiele osób średniozamożnych, posiadających zaledwie środki na pierwsze urządzenie tkalni zarobnych.

Chęć zostania właścicielem fabryki skłoniła

wielu do zadatkowania warsztatów mechanicznych w tem błogiem przekonaniu, że nigdy nie zabraknie obstalunków i raty za urządzenie fabryki będą łatwo spłacane w terminach.

Korzystając z udzielanego kredytu, łódzcy przedsiębiorcy byli w możności nabywania większej ilości warsztatów mechanicznych tak, iż tkalnie zarobne w Łodzi i w okolicy rosły jak grzyby po deszczu.

Skutki nie dały długo czekać na siebie.

Nadprodukcja obniżyła ceny, z czego skorzystali fabrykanci.

Rok 1912 był niepomyślny dla właścicieli tkalni zarobnych. Wiele przedsiębiorstw upadło. Mechaniczne warsztaty nie znalazły kupców nawet za połowę ceny. Rok 1913 ujawnił zmiany ku lepszemu i w początku 1914 roku wszystkie tkalnie zarobne były w pełni rozwoju; obstalunki napływają coraz więcej, a pomyślna konjunktura pociąga za sobą podniesienie płacy zarobkowej.

W łódzkim okręgu przemysłowym egzystuje jeszcze dużo tkalni ręcznych, ponieważ niektóre artykuły na ręcznych warsztatach wychodzą lepsze i trwalsze.

Obecnie zauważyć się daje brak tkaczów ręcznych, bo wielu z nich podczas kryzysu wyemigrowało, a niektórzy znaleźli pracę przy tkalniach mechanicznych.

Do zapoznania z warsztatem mechanicznym potrzeba tylko kilku dni. Z tego względu wielu ojców oddaje swych synów do tkalni mechanicznych, gdzie czas nauki jest krótszy i przedej można pozyskać lepsze wynagrodzenie, aniżeli w tkalni zarobnej ręcznej.

(2)

ZYGZAKI.

Czytałem „Zygzaki“ i byłem tak oburzony, że siadłem bezzwłocznie do stołu, ażeby je wyprostować. Autor skarży się, że chrześcijańskie stragany nie mają na rynkach wzięcia, że nawet chrześcijańska publiczność woli kupować u żydów. Początkowo dziwiłem się i ja temu niezwykłemu zjawisku, ale kilkakrotne spostrzeżenia naprowadziły mnie na prawdziwą drogę wyjaśnienia tej sprawy.

Chrześcijańscy straganiarze nie czynią nic, ażeby uczynić jarzyny pięknymi i smacznymi, żydowscy natomiast robią wszystko, ażeby swych klientów zadowolili.

Przytoczę tylko trzy spostrzeżenia, a jeśli Wam to nie wystarczy, to przy sposobności podam więcej.

1) Na rogu Juliusza i Nawrot siedzi niewiasta z jarzynami; kokieteryjnie w stronę brody zagięty nos i zazdrośnie na to z pod bujnej peruki spoglądające oczy świadczą najlepiej o semickim pochodzeniu „kupcowej“. Od ul. Wi-

dzewskiej nadchodzi niewiasta o szerokich biodrach, małej nóżce i figlarnie zadartym nosku, co znowu świadczy, że jest po mieczu i po kądzieli polka.

Kupcowa, zobaczywszy ją woła:

„Pani pozwoli, pani pozwoli, jarzyny bardzo dobre, bardzo dobre, sam cymes”.

Kasia z koszykiem, bo ona jest tą polką, staje, nachyla się nad jarzynami, wnet jednak z widocznym obrzydzeniem cofa się, mówiąc:

„Ależ to stare, zeschłe” i szybkim krokiem zmierza na stronę Wodnego Rynku. Kupcowa patrzy na nią ze złością, upiększającą i tak już piękną twarzyczkę i mruży do siebie: „Cholera na ciebie, zdrzemnęłam się i zapomniałam, że trzeba co chwila te jarzynki odświeżać.” To mówiąc chwyciła wiązkę sałaty zanurzyła w rynsztoku, strzepnęła parę razy i położyła obok czekającej na odświeżenie reszty jarzyn.

Chrześcijański straganiarz jest za leniwy do takiego skrupulatnego odświeżania. On najwyżej nakryje jarzyny płótnem i od czasu do czasu pokropi wodą, ale takiej pracy sobie nie zada.

2) Wszyscy wiemy, że żydzi są bardzo oszczędni; że nawet przyzwoicie ubrany żyd lub żydówka nie wyciera nosa w chustkę, jeno przycisnąwszy jedną dziurkę, dmucha z drugiej, i na odwrót, potem dopiero, jeśli ma chustkę, to w nią otrze koniec nosa—tu sęk. Jeśli jedzie tramwajem to niby niechcący oprze się o sąsiada i otrze o jego palto, jeśli sprzedaje pomarańcze, to weźmie w rękę pomarańczę taką zawiniętą w papierkę i—już. A jeśli wodę sodową to ma przecież blaszankę z wodą, w której się płucze szklanki i w której również można opłukać garść. (Jeśli tedy pijecie wodę sodową u żyda, to lepiej już nie żądajcie płukania szklanki, bo kto wie co on tam jeszcze płukał).

Takie ocieranie nosa jest nietylko oszczędne ze względu na chustkę ale i higieniczne (osobiście naturalnie) bo po co takie paskudztwo ze sobą nosić.

Przyszło mi to do głowy, gdy kiedyś zobaczyłem na podwórzu mej kamienicy żydka krzyczącego: „Sałat, szpinak, ścioperek, marchewki, szczaw, szczaw!” Chwilę rozglądał się po poddaszach kamienic, gdzie mieszkają same goje, nagle nachylił się, wykonał głową i ręką dwa błyskawiczne ruchy, potem dwoma palcami wycisnął resztę wydzielinę obszernego nosa i bez namysłu (z przyzwyczajenia) otarł ją o liście wystające z koszyka rzodkiewki. Teraz ja pomyślałem sobie: jaki on głupi,—czemu nie otarł ją w sałat, byłaby przecież świeższą. A może mnie się tylko zdawało, że to były liście rzodkiewki.

3) Parę dni temu idę ul. Szkolną z przyjacielem. Patrę w suterrenach wielka owocarnia żydowska, u wejścia na ziemi w koszach pełno jarzyn. Pomyślałem, że przecież to niema sensu wobec kurzu panującego w Łodzi wystawiać na zewnątrz jarzyny i owoce, a zwłaszcza na chodniku. W tem nadbiegł piesek (taki zwykły niemiecki mops z arogancko rozkrajającym nosem) i mnie głupiego w mem rozumowaniu zawstydił. Mops przybiegł, powąchał i jeszcze raz zwilżył obficie sałat, ścioperek, ściaw, szpinak i jak dobrze wychowany zaczął zasypywać brudnym kurzem ulicznym.

Antoni Roła.

Z „letniej estrady”.

Wczorajszy koncert w ogrodzie hotelu „Man-teuffla” poświęcony był twórczości Ryszarda Wagnera.

Interesująco ułożony program zawierał następujące dzieła: „Marsz uroczysty” (Huldigungsmarsch), uwertura do op. „Rienzi”, wstęp i śmierć Isolda z op. „Tristan i Isolda”, wstęp do op. „Lohengrin”, solo skrzypcowe „Marzenie” doskonale odegrane przez koncertmistrza orkiestry p. d'Oliveira, „Pożegnanie Wotana i zaklęcie ognia” oraz jazdę Walkiryi” z opery „Walkyrya”, uwerturę do „Śpiewaków Norymberskich” i marsz żałobny z op. „Zygfryd”.

Tak poważny program świadczył o istotnie artystycznych dążeniach orkiestry symf. p. Br. Szulca, która zgrywa się coraz lepiej, cieniując nadzwyczaj subtelnie, może obecnie zadowolnić najbardziej wybredne gusty. Jest to w każdym razie jedyna w Łodzi orkiestra o charakterze czysto symfonicznym, dlatego też koncerty jej, jak to widać było wczoraj, pociągają coraz większy zastęp prawdziwych miłośników muzyki.

T. J.

Koncerty w Helenowie.

(Nadesłane).

W piątek nadchodzący odbędzie się w parku Helenowskim drugi koncert symfoniczny, z cyklu zapowiedzianych na piątki, przez utalentowanego kierownika orkiestry W. S. O. dyrektora A. Sielskiego.

Program koncertu zainteresuje niewątpliwie całą muzykalną Łódź i skłoni do tłumnego zgromadzenia się na tę ucztę artystyczną, na którą złożą się utwory tej miary jak uwertura „Leonora nr. 3” — Beethovena, wielka fantazyja

z op. „Lohengrin” — Wagnera, „4 symfonia A-dur” — Mendelsohna, uwertura z op. „Flet zaczarowany” — Mozarta i suita „Kaukaskie szkice” — Hipolita Iwanowa w wykonaniu, mającym już opinię ustaloną, skończenie artystycznego.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jaromila. Jutro Boguchwała.

TEATR MINIATUR z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). Dziś i codziennie operetka p. t. „Pan Choufleury przyjmuje” i farsa w 1 akcie p. t. „Lep na muchy” oraz część koncertowo-kabaretowa.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

MUZEUW NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

Wiadomości kościelne.

(h) Zielone świętki. Uroczystość Zesłania Ducha świętego jest oczekiwana w 10 dni po Wniebowstąpieniu Pańskim.

Pierwiastkowo duchowieństwo obchodziło uroczystość Zielonych Świątek przez całą oktawę.

W sobotę przed Zesłaniem Ducha świętego kapłani, jak w wielką sobotę święcą wodę do chrztu.

Nabożeństwa we wszystkich kościołach odbywać się będą o zwykłych godzinach jak w każdą niedzielę.

(a) Odpust w Łagiewnikach. W święta nadchodzące Zesłania Ducha świętego, przypada w Łagiewnikach wielki 3-dniowy odpust w połączeniu z czterdziestogodzinnym nabożeństwem.

Uroczystości odpustowe rozpoczną się niesporami w sobotę o g. 6 w.

Spodziewany jest liczny napływ pobożnych i zjazd duchowieństwa z parafii sąsiednich.

W drugi dzień świąt, o godz. 7 rano z kościoła Najśw. Maryi Panny w Łodzi, uda się do Łagiewnik liczna kompania z księdzem i orkiestrą na czele.

KRONIKA.

(—) Wynajem robotników. Ministerstwo przemysłu i handlu przystąpiło do opracowania nie-

83) ARTUR GRUSZECKI

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powiesić wielkka.

(Wszystkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 118).

— Pozwólcieź mi zanieść, bo jeśli zbije się butelka, na mnie się skrupi.

— Nie pozwolę! — rzekł podzucek, schwył sam fiasko i tryumfalnie postawił na stole.

— Gdzie bakalie? — nachmurzyła się gospodyni domu.

— Zaraz przyniosę, a tymczasem pijcie zdrowi i weseli, — zniknęła za drzwiami.

Podzucek, gdy tylko zoczył tę dziewczynę, tak smukłą, gibką, z bujnemi, złocistemi włosami, ujętami przepaską czerwoną, uczuł szybsze bicie serca i omal nie zawołał w głos:

— Na Boga! To ona!

Powstrzymał się jednak i co żywo chciał ją wyręczyć w usłudze. Ta jego pochopność nie podobąca się waźnikowej i nalewając wino w kubki powiedziała:

— Wasza miłość jesteś przyzwyczajony po pałacach i zamkach do dworskiej grzeczności, a u nas po szlachecku. Od tego jest dziewczyna, ażeby starszym i godniejszym usługiwała.

— Tak było i jest, — dorzucił podzucek, — wszelako to dotyczy rodziny bliższej i dalszej, zaś inna rzecz obcy.

— Wasza miłość nie obcy nam przecież, jesteś bowiem ojcem całej zupy.

— Ojcem mógłbym być, nie mam jednak żony, któraby była matką, — zaśmiał się, — a może, pani waźnikowa, naraisz mi którą.

— Nie wielki miałabym kłopot z wyszukianiem, uśmiechnęła się, — boć każda panna na to zrodzona, ażeby żoną była.

Tekla wniosła bakalie, ruszył się podzucek ale ona zawołała:

— Nie przeszkadzajże mi waszmość pan, bo uronę coś ze słodyczy i będzie szkoda.

— Siedzę kamieniem według rozkazu, — uśmiechnął się, pozerając ją oczyma.

— Teklo, jak ty przemawiasz! — gromiła ją gospodyni, — bacz, że to pan podzucek.

— Wiem, pani stryjno, ale ja do zupy nie należę i dla mnie pan podzucek jest tylko gościem; — stawiała na stole talerze z bakaliemi.

— Wyborniel! — zaśmiał się podzucek, — widzę, żeś waćpanna nietylko piękna, ale posiadasz dowcip dworski.

— Nie znam się na tem — zarumieniła się — bo po dworach nie bywałam, tylko w klasztorze i u pani stryjny, a waszmość pan żartujesz ze mnie.

— Gdzieżbym śmiała urodziwa panno, zaiste godnaś dworu królewskiego.

— Nie przewracaj wasza miłość głowy dziewczusze prostej, gotowa uwierzyć, jako mądra nie jest... idź Teklo do dzieci, a Kaśka wróciła?

— Jeszcze nie, pani stryjno, — szła ku drzwiom.

— Stój, waćpanna! — zawołał podzucek i do waźnikowej: — azali my w Tartaryi czy w Tur-

czeh żyjemy, ażeby białołowy pod zamkiem i kłódką były chowane? U nas przystojność wymaga tego, ażeby niewiasty i panny dotrzymywały grzecznie towarzystwu męskiemu... chyba, że uważasz mnie pani waźnikowa za hajdamakę niegodnego tak zacnego towarzystwa.

— Ależ wasza miłość! — zgorszyła się, — nie spotkałam jeszcze w życiu tak gładkiego i grzecznego kawalera, i jeśli taka wola waszej miłości... siadaj Teklo, słuchaj i ucz się, jako masz się zachowywać, bo godniejszej i sposobniejszej osoby nie spotkasz w życiu.

Mile były podzupkowi te pochlebne słowa, zwłaszcza, że słuchała ich dziewczyna, i zwrócił się do niej:

— A waćpanna, czy masz tak łaskawy pogład na mnie?

— Nie znam dobrze waszmość pana, ale skoro pani stryjna tak mówi, pewno tak jest.

— Kiedy łaska pani waźnikowej kreowany jestem na preceptora i nauczyciela waćpanny, śmiałem zapytać, azali waćpanna miłujesz tańce.

— Alboż wiem, — zacerwieniła się.

— Gadaj, gdy cię pyta jego miłość, — zgro- miła ją stryjna.

— Zależy jak kiedy?... jak z kim?

— A na ucztach bywałaś?

— Jako żywo, nie!

— A chciałaś?

— Nie wiem, to zależy od pani stryjny.

— O jakich to ucztach i tańcach mówisz wasza miłość? — spytała waźnikowa, która doś nie coś miarkowała, że podzupkowi wpadła Tekla w oko.

(D. c. n.)

których zmian w obecnej ustawie robotniczej, a głównie w kwestyi wynajmu robotników. Zbiierając dla swego projektu materiały, ministerstwo zwróciło się również do gubernatorów w Królestwie Polskiem, oraz do zarządów kolei i innych przedsiębiorstw rządowych z prośbą o wyrażenie swej opinii w poruszonej sprawie, oraz dostarczenie rzeczonych danych.

(—) **Ograniczenia obcoplemieńców.** „Rus. Słowo“ donosi, że z inicjatywy generała gubernatora kijowskiego Trepowa, opracowywany jest obecnie projekt ograniczenia Niemców w prawach władania ziemią na Litwie i Rusi. Z projektem tym wystąpili związkowcy, dowodząc, że Niemcy zagarnęli na Rusi najlepsze kawałki ziemi. Podobno projekt ten zawiera również ograniczenie Polaków, a następnie Czechów.

(—) **Walka z alkoholizmem.** Jeden z ostatnich okólników ministra skarbu do zarządu akcyzy zaleca jaknajściślejsze ograniczenie w wydawaniu patentów trunkowych i udzielanie ich tylko w stosunku do istotnej potrzeby mieszkańców i tylko osobom zasługującym na zaufanie, po zebraniu o nich jaknajszczegółowszych danych.

Patenty na zakłady restauracyjne pierwszego rzędu poza obrębem miast wydawać będzie nadal na skutek przedstawienia głównego zarządu dochodów akcyzy ministerstwo skarbu.

(a) **Wobec odłożenia samorządu.** Wskutek spodziewanego od dłuższego czasu wprowadzenia samorządu w Królestwie Polskiem, wiele projektów, dotyczących ulepszenia miast, w tej liczbie łódzkich, zostało wstrzymanych przez rząd gubernialny piotrkowski.

Obecnie projekty te mają być przez rząd gubernialny piotrkowski przesłane do władz wyższych, dla zatwierdzenia, ze względu na obecne odroczenie samorządu przez Radę Państwa.

(a) **Ze spraw pocztowych.** Gubernator piotrkowski zażądał od prezydentów miast i wójtów gmin dostarczenia danych, wyjaśniających, w jaki sposób odbywa się procedura przesyłania listów adresatom w miejscowościach, gdzie niema wcale oddziałów pocztowych i czy stosowane są w tym celu jakie przepisy i prawo obowiązujące.

(a) **Z przemysłu.** Według zdania osób kompetentnych nie można jeszcze orzec stanowczo, jaki będzie nadchodzący sezon przemysłowy. Zależać to będzie od tegorocznych urodzajów, które będzie można ocenić w przybliżeniu dopiero w połowie czerwca.

Obecnie fabrykanci otrzymują z różnych stron liczne zamówienia na towary, i fabryki pracują ze wznowioną energią.

Według relacji nadsyłanych przez wojażerów łódzkich z prowincyj Cesarstwa, popyt na towary manufakturowe pozostał bez zmiany.

Towary bawełniane oraz wełniane łódzkie jak dawniej tak i teraz znajdują chętnych nabywców, którzy zawierają transakcje na terminowe dostawy.

(e) **Z notaryatów.** W ostatnich dniach w kancelaryach notaryuszów łódzkich zapanował zastój.

Głównie zmniejszyła się liczba protestów weksli wskutek powściągliwości w udzielaniu kredytu wytwórców manufaktury łódzkiej. Fabrykanci łódzcy w ostatnich czasach postanowili sprzedawać towar za gotówkę, a udzielać kredytu jedynie zupełnie pewnym firmom. Dlatego też liczba protestowanych w Łodzi weksli zmniejszyła się o 70 procent i o tyleż dochody specjalnie wyznaczonych pracowników biurowych kancelaryj rejentalnych.

Również pod względem transakcji kupna — sprzedaży nieruchomości kancelaryje rejentalne odczuwają zastój.

(a) **Sprawdzanie zapasowych.** Komisya poborowa sprawdzać będzie zapasowych stopni niższych: w d. 3 czerwca na Bałutach i 4 czerwca w gminie bałuckiej.

(a) **Spis koni.** Doroczny spis koni, w celu wykazania, które z nich kwalifikują się na potrzeby wojska odbędzie się: na Bałutach w dniu 2 czerwca r. b., w Radogoszczu dnia 3 czerwca i w Zubardziu d. 4 czerwca r. b.

(a) **O wykreślenie z komisji szkolnej.** Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej zwrócił się do prezydenta miasta Łodzi w sprawie wykreśle-

nia z niemieckiej komisji szkolnej p. Wilhelma Grossa, który jako były nauczyciel nie ma prawa zasiadać w komisji szkolnej z głosem decydującym.

P. Gross odwołał się w tej sprawie do gubernatora piotrkowskiego, który polecił odwołać się do kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

(a) **Ze szkół elementarnych.** Rozpoczęły się w szkołach elementarnych wszystkich, egzamina które trwać będą do 14 czerwca r. b., poczem nastąpią wakacje do 29 sierpnia.

Zapisy kandydatów do tych szkół rozpoczyna się 24 sierpnia r. b.

(a) **O plac pod szkołę.** Według woli testatorki s. p. hr. Narzyskiej, plac przy ul. Kębłach na Bałutach ofiarowany został gminie w celu pobudowania tam szkoły; dotychczas jednak woli tej nie spełniono.

Obecnie rodzina zmarłej zawiadomiła gminę, że o ile w roku bieżącym nie będą rozpoczęte roboty około budowy projektowanej szkoły, to ona wzmiankowany plac odbierze.

Podobno gmina bałucka postanowiła dom na szkołę budować.

(h) **Do pierwszej komunii.** Codziennie w kościołach katolickich rano przystępują dzieci do św. Komunii.

Z tej przyczyny od rana na ulicach miasta spotyka się mnóstwo dziewczątek w białych sukieneczkach i chłopców czarno ubranych, którzy przystępują do pierwszej Komunii.

(h) **Z kościoła św. Krzyża.** Roboty przy odnawianiu zewnętrznem kościoła św. Krzyża są o tyle posunięte naprzód, że front kościoła i wieżę już pomalowano na kolor jasny piaskowy. 16 okien żelaznych częściowo wmurowano do czego wewnątrz kościoła potrzeba było ustawić rusztowanie dość kosztowne, a oprócz tego 3 mniejsze okna żelazne będą wmurowane w wieżę.

Roboty te, jak również założenie na wieżę piorunochronu kosztować będą około 3 tys. rb. które zebrać należy ofiarami.

(e) **Pozbawienie pracy.** W fabryce I. K. Poznańskiego w oddziale tkalni wypowiedziano na 2 tygodnie pracę robotnikom drugiej zmiany. Z powodu wymówienia tego około 300 robotników i robotnic pozbawionych zostanie pracy.

(a) **Kasa chorych.** W dniu 29 b. m. odbędzie się roczne zebranie pełnomocników kasy chorych fabryki Hirsberga i Wilczyńskiego.

(e) **Z Tow. kredytowego miejskiego.** Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Tow. kredytowego miejskiego, na którym rozpatrywano reklamacje właścicieli domów, dotyczące wysokości przyznanych pożyczek.

Pozatem wyznaczono termin wylosowania listów zastawnych m. Łodzi na dzień 4 czerwca r. b.

(a) **Z tow. akc. Poznańskiego.** Na onegdajszym zebraniu rocznem akc. tow. wyrobów bawełnianych I. K. Poznańskiego, po odczytaniu sprawozdania za rok 1913, okazało się, że czysty zysk wynosił rb. 231,452 kp. 74, z którego postanowiono wydzielić na kapitał rezerwy 10%, a na dywidendę 2%.

Do zarządu wybrani zostali, na miejsce ustępujących ponownie pp. Karol Poznański i Karol Hertz.

(x) **Do panów prawników.** Sprawa Bispinga nasunęła wśród innych kwestyi i te ciekawe pytania:

1) Czy za weksel z podpisem fałszywym, nie puszczony w obieg, jedynie zostający u fałszerza — powinno się karać podpisującego i w jakiej mierze? czy też uznać to jako zamiar niedosiężenie spełnienia przestępstwa?

2) Jak ochronić sukcesorów od płacenia podobnych weksli, które ze zgonem podpisanego mogą być zdyskontowane, w tej nadziei, że brankie tego, który mógłby dowieść fałszerstwa?

W tych kwestyach ogłaszamy ankietę i chętnie udzielimy głosu każdemu prawnikowi.

(a) **Ze statystyki żydowskiej.** W ciągu kwietnia r. b. urodziło się w Łodzi żydów 371, ślubów zawarto 179, zmarło 206.

(a) **Oby jaknajwięcej....** W ciągu kwietnia

roku bieżącego, za pośrednictwem łódzkiego żydowskiego biura Tow. emigracyjnego, wyemigrowało 539 osób, w tem 217 mężczyzn, 198 kobiet i 124 dzieci. Wśród emigrantów 288 było rodem z Łodzi, pozostali z innych miast.

Emigranci wyjechali: do Nowego Jorku 121, do Patersohnu 32, Filadelfii 8, Chicago 13, Baltimore 2, Bostonu 6, Pittsburga 4, różnych miast Ameryki 32, do Galwestonu 22, do różnych miast zachodniej Europy 28, Palestyny 35, Argentyny 3, Kanady 21, Brazylii 3, Afryki 2, do różnych miejscowości 4.

Według zajęć: modniarek 8, szwaczek 14, krawców 28, zecerów 4, piekarzy 7, jubilerów 2, szewców 15, tapicerów 5, rymarzy 4, stolarzy 6, kuźnierzy 4, fryzjerów 2, malarzy pokojowych 7, ślusarzy 3, elektrotechników 3, pończoszników 14, blacharzy 4, murarz 1, intrologatorów 6, krawców 37, bednarz 1, fryzjerek 5, robotników fabrycznych 47, woźniców 2, ogrodnik 1, robotników drzewnych 12, kucharek 4, handlowców 31, handlarzy 24, bez określonego zajęcia 66.

Przed wyruszeniem w podróż 378 osób korzystało z pomocy lekarskiej, zorganizowanej przez biuro emigracyjne.

(a) **O wysiedlenie żydów.** Komisarz do spraw włościańskich powiatu łódzkiego p. Rafałski, zwrócił się do władz sądowych w sprawie przymusowego wysiedlenia 33 rodzin żydowskich, nieprawnie zamieszkałych na gruntach włościańskich, w kolonii Bałuty, mianowicie przy ulicy Brzezińskiej № 42, 46; Bałuty—Zawadzka № 13 i Zawadzka 10.

(a) **Nowe stowarzyszenie.** Właściciele fabryk wyrabiających hafty, postanowili zjednoczyć się w Stowarzyszenie i w tym celu opracowali ustawę.

W celu rozważenia ustawy tej inicjatorzy zwołują w dniu 30 b. m., w sobotę zebranie w sali „Victoria“ przy ul. Długiej № 45, o g. 8-jej wiecz.

(x) **Ze stow. robotników chrześc.** Świeżo obrany zarząd stow. robotników chrześc. na onegdajszym posiedzeniu, podzielił między siebie czynności w sposób następujący: Prezyp. Frankowski, wice-prezyp. p. J. Buda, sekretarz p. Wł. Adamski, zastępcy p. A. Grinberg, skarbnik p. J. Makarewicz, zastępcy p. A. Wine, prezyp. Kółka śpiewaczego p. St. Płoszyński, zarząd bufetu objęli pp. J. Herc, J. Tomczyński, St. Matuszewski i Widuliński.

Komisję zdrowotną, stanowią: pp. J. Zieliński, J. Widuliński i St. Płoszyński.

(x) **Odłożone zebranie.** Zebranie czeladników kowalskich, wyznaczone na sobotę 30 b. m. odłożone zostało do 22 czerwca.

(a) **Odmowa.** Rząd gubernialny piotrkowski odmówił zarządowi stowarzyszenia rzeźników żydów w Łodzi zatwierdzenia zmian ustawy, do czasu przedstawienia umotywowanej uchwały ogólnego zebrania, o potrzebie projektowanych zmian, oraz wykazu imiennego składu zarządu.

(a) **Turniej szachistów.** W dniu 31 b. m., w klubie szachistów łódzkich przy ulicy Piotrkowskiej № 56, znany król szachistów Emanuel Lasker rozpoczął turniej, do którego zapisali się zwolennicy gry szachowej z Łodzi i innych miast.

Rozegrana będzie partya zbiorowa („simultan“).

Zapisy kończą się w sobotę o 6-jej wieczorem.

Dla nienależących do klubu ustanowiono opłatę 3 rb. za wejście na każdy wieczór.

(e) **Z komitetu plantacyjnego.** Wczoraj Komitet plantacyjny dokonał rewizji ogrodu miejskiego przy ul. Dzielnej w celu zaprojektowania ulepszeń w ogrodzie, który obecnie od czasu wystawy przemysłowo-handlowej przeznaczony został na teren koncertów w sezonie letnim.

(e) **Z ogrodu miejskiego przy Dzielnej.** W ostatnich dniach w ogrodzie miejskim przy ulicy Dzielnej, odświeżonym i upiększonym po wystawie rzemieślniczo-przemysłowej, rozpoczęła koncerty wieczorne orkiestra 2-go pułku strzelców pod batutą kapelmistrza p. Januszewskiego, w której przeważają wychowawcy konserwatorium warszawskiego i miejscowych szkół muzycznych.

W nadchodzące Zielone Świątki urządzone

będzie w ogrodzie zabawa dwudniowa w rodzaju Bielan warszawskich, którą przygotowuje znany p. L. Łętowski.

Zabawa urozmaicona będzie wieloma niespodziankami.

(a) Z lasów zgierskich. W obecnym sezonie w lasach zgierskich, w których rokrocznie setki osób z Łodzi i okolicy szukały w dniu upalne i świąteczne wypoczynku i wytchnienia po pracy, panuje zupełna cisza, ponieważ wstęp do nich publiczności został przez władze gubernialne wzbroniony.

(x) Kompozytorzy polscy na pocztówkach. Towarzystwo artyst.-wydawnicze „Gryf” w Warszawie wypuściło w obieg seryę kart kompozytorów polskich w doskonałych mezzotintowych reprodukcjach. Podobizny oparte są na materyale bądź malarskim, bądź fotograficznym i to najprawdziwszym. Na stronie adresowej podano w streszczeniu najważniejsze dzieła danego twórcy.

Na seryi znajdują się podobizny: Chopina (Ary Sheffer), Moniuszki, Paderewskiego, Noskowskiego, Karłowicza, Zelenkiego, Szymanowskiego, Melcera, Opieńskiego i Różyckiego.

Pocztówki te nabywać można w księgarni Gebethnera i Wolfa.

(a) Wycieczka handlowców. Na organizowaną w Zielone Świątki przez Stow. wz. pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi wycieczkę do Puław, Kazimierza, Sandomierza i Ostrowca, zapisać się może jeszcze tylko kilka osób.

Biorący udział w wycieczce proszeni są o zebranie się w dzień wyjazdu, tj. w sobotę dnia 30 b. m. na dworcu kolei Fabryczno-Łódzkiej, o godzinie 8-ej wieczorem, w poczekalni pierwszej klasy.

(e) Za szkolnictwa. W 4-klasowej szkole handlowej prywatnej przy ul. Długiej № 45, egzaminy do klas niższych rozpoczną się w dniu 3 czerwca, zaś egzaminy do klas wyższych—po wakacjach.

Wakacje rozpoczną się 20 czerwca.

(e) Z przytułku noclegowego. Z chwilą nastania dni ciepłych liczba pensjonarzy w Przytułku noclegowym przy ul. Cmentarnej № 10, zmniejszyła się o połowę.

Obecnie nocują tylko inwalidzi, zaś młodzi bezdomni przeniesli się do t. zw. „hotelu zielonego”, nocując na świeżym powietrzu po lasach i ogrodach podmiejskich.

W chwili obecnej w Przytułku znajduje się 70 pensjonarzy, w tej liczbie 10 kobiet.

(h) Sazon budowlany. Nowo wybudowane domy w r. z. są już na wykończeniu.

Rzemieślnicy budowlani, jak stolarze, ślusarze, zduni i t. p. kończą roboty, a na cały sezon braknie zamówień co zagraża ich bytowi.

(e) Nasza asonizacja. Wczoraj wieczorem na podwórzu domu p. Kapłana przy ulicy Piotrkowskiej № 60, w najbardziej zaludnionej części tej ulicy, zajęchało aż 6-ciu kolonistów podmiejskich z beczkami specjalnymi i czerpakami na drażkach, w celu napełnienia beczek ekskrementami z dołu ustępowego.

Po rozpoczęciu tej czynności, lokatorzy zmuszeni byli zamykać okna, a przechodzący obok tego domu zatykali nosy.

Nadmienić należy że w domu tym znajduje się winiarnia.

Czyżby nie można czynności tych uskutecznić w nocy?

(a) Echa samobójstwa. Urzędnik akcyzy Teodor Aleksiejew, który wczoraj rano rzucił się pod pociąg kolei Fabryczno-Łódzkiej, o czym już donosiliśmy, zmarł po poł. w szpitalu Czerwonego Krzyża.

Samobójca pozostawił kartkę, w której prosi, „aby nikogo nie obwiniać o jego śmierć”. W liście do policji wskazał, że oprócz pieniędzy, jakie posiadał przy sobie, znajduje się 160 rubli owinięte w gazetę za szafą w mieszkaniu jego przy ulicy Nawrot № 11.

Istotnie, pieniądze te znaleziono we wskazanym miejscu.

Desperat, będąc wdowcem, pozostawił dwoje dzieci; 6 letniego chłopczyka i 10 letnią córeczkę.

Przyczyną rozpaczliwego kroku miało być zerwanie narzeczonej Aleksiejewa.

(a) Samobójca. Na parkanie okalającym plac Selnówki, naprzeciw ulicy N.-Cegielnianej № 68,

powiesił się 32-letni Edward F.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

(a) Echa fałszerzy weksli. Sprawa 23 żydów, skazanych przez sąd okręgowy piotrkowski za fałszowanie weksli, rozpatrywana będzie w drodze apelacji w izbie sądowej warszawskiej w połowie czerwca r. b.

Z tego powodu wszyscy podsądni przewiezieni zostaną w tych dniach z więzienia piotrkowskiego do Warszawy.

Sprostowanie. W Nr. 117 w rubryce ofiar pod nagłówkiem „Na Kroplę Mleka” wkradła się omyłka w cyfrach, którą niniejszem prostujemy: „winno być 4 rb. 70 kop.

(a) **Ogłędziny komisji.** Komisja techniczno-budowlana przy magistracie dokonała w tych dniach oględzin następujących nieruchomości: przy ul. Pańskiej № 74, gdzie Teodor Burgman urządził mechaniczne warsztaty tkackie bez pozwolenia władzy. Komisja nie znalazła przeszkód do prowadzenia fabryki; przy ul. Pańskiej № 60 i 62, gdzie na posiadłości Cytela, dzierżawca Franciszek Weber urządził mechaniczną tkalnię i warsztaty do naprawy dynamomaszyny, bez pozwolenia władzy. Komisja wstrzymała się od wypowiedzenia swego zdania, dopóki nie będzie wezwany do sprawy tej w charakterze eksperta elektrotechnik; przy ul. Pasaż Szulca № 75, gdzie S. Torberg zamierza urządzić fabrykę wyrobów cementowych. Komisja uznała plac za odpowiedni, z warunkiem, ażeby zamiast projektowanego motoru naftowego zaprowadzony był elektryczny, nadto, aby niektóre budynki drewniane, przeznaczone na mieszkania, oddalone były od fabryki.

(a) **Najeżdżanie.** Wczoraj o godz. 6 wieczorem tramwaj najechał na Nowym Rynku na przejeżdżającą dorożkę, pwożoną przez Chaima Steina, przyczem woźnica spadł z kozła i doległ lekkim obrażeniom ciała.

O wypadku policja sporządziła protokół.

(p) **Przejeżdżanie.** Na ul. Długiej Nr. 78 Zygmunt Kagakiewicz, syn krawca, lat 2, przejechany wozem, odniósł ranę głowy i naderwanie lewego ucha.

Rany opatrzone na stacyi Pogotowia.

(p) **Z okna.** Wczoraj przed wieczorem na ulicy Zawadzkiej Nr. 27 M. Janowski, syn subjekta, lat 5, korzystając z otwartego okna, zanadto się wychylił i wypadł z 3-go piętra na bruk, przyczem odniósł ciężkie rany głowy, nóg i rąk oraz ogólne potłuczenie.

Po nalożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala Anny Maryi.

(p) **W maszynie.** Na ul. Brzezińskiej Nr. 82 Waleria Okulska, robotnica fabryczna, lat 26, w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpane prawej ręki.

Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Zamach samobójczy.** Wczoraj późnym wieczorem na ul. Dworkowej Nr. 30 Stanisław N., syn właściciela domu, lat 25, w mieszkaniu własnym usiłował otruć się karbolem.

Desperat nie przyjął ani pomocy lekarskiej, ani nie pozwolił odwieźć się do szpitala, wobec czego w stanie ciężkim pozostawiono go na miejscu.

Przyczyny rozpaczliwego kroku nieznana.

(p) **Z głodu.** Wczoraj wieczorem u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Krótkiej znaleziono L. W., ślusarza, bez zajęcia, w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu.

Nieszczęśliwym zaopiekowała się publiczność.

(a) **Budowa kaplicy.** Kosztorys budowy kaplicy przedpogrzebowej na nowym cmentarzu na Dołach, obliczony został na rb. 23,646 kop. 33.

Koszty pokryte zostaną drogą składek.

(h) **W sprawie budowy plebanii.** Proboszcz parafii św. Kazimierza ks. Albrecht objaśnia, że w zawiadomieniu do rządu gubernialnego piotrkowskiego mowa jest tylko o zbudowaniu nawidzewie kościoła, a nie o budowie plebanii.

(a) **Wzloty.** Pilot, p. Kuzmiński otrzymał pozwolenie władzy na urządzenie w dniu 31 b. m. w Rudzie pąbianickiej wzlotów aeroplanem.

(a) **Z ruchu budowlanego.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na budowie następującej: Stowarzyszenia spżywczego „Zgoda”—na nadbudowę II-go piętra na domu przy ul. Długiej w Zgierzu; Antoniego Uznańskiego—na oficynę parterową w Radogoszczu; Artura Meistersa—na kółtwnię i przybudówkę parterową przy fabryce w Nowem Rokicju; Rajnholda Morgentalera—na restauracye domu w Aleksandrowie.

(a) **Na chór kościelny.** Ks. Giebartowski, proboszcz parafii Konstantynów, uzyskał pozwolenie władz na urządzenie w drugim dniu Zielonych Świątek w parku strażackim w Konstantynowie wielkiej zabawy, z której dochód przeznaczony zostanie na korzyść miejscowego chóru kościelnego.

(a) **Zagrożona budowlana.** W cegielni Gotliba Gajzlera pod Łodzią zarysował się mur, skutkiem czego została zagrożona budowlana. Wezwana komisja techniczno-budowlana, po dokonaniu oględzin, poleciła natychmiast zabezpieczyć budowlę od wypadku i wznieść ogrodzenie.

S Z T U K A.

(g) **Teatr „Miniature”.** Zapowiedź, że w ubiegłą niedzielę przedstawienia rozpoczną się już w sąsiednim ogródku, okazała się przedwczesną.

Nie zdołano bowiem pokończyć na czas wszystkich robót, wobec czego ostatnia premiera odbyła się jeszcze w dawnej salce przy ulicy Cegielnianej № 34.

Program wypełniły: 1-aktowa operetka „Stowiczek”, nader melodyjna i zabawna, 1-aktowa komedia Langera „Tylko jedno słowo”, osnuta na tle równouprawnienia żydów w Austrii, wreszcie część koncertowo-kabaretowa.

Z świeżo zaangażowanych artystów wystąpili po raz pierwszy p. p.: Lencki i Wołowski i wstępny bojem zyskali sobie sympaty publiczności.

Premierę okraślił jednorazowy występ p. W. Rapackiego (syna), produkcye którego cieszyły się olbrzymim powodzeniem.

Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś otwarcie scenki w ogrodzie.

Dyrekcya „Miniature” zaprosiła na uroczystość tę popularnego kompozytora, artystę p. Wincentego Rapackiego.]

Gość warszawski wystąpi zatem dziś i jutro ściągając niezawodnie tłumy swych zwolenników.

Program dzisiejszego przedstawienia obejmuje ponadto: nader melodyjną 1-aktową operetkę Offenbacha p. t. „Pan Chaufleury przyjmuje”, doskonałą farsę „Lep na muchy”, wreszcie koncert orkiestry, pod batutą pana Stanisławskiego.

Początek przedstawień o godz. 8 i 10 wieczorem.

Koncert od godz. 7.

(x) **Z muzyki.** Do obrazka ludowego Wł. D. Gutowskiego „Przed ożenkiem”, który w dniu 4 b. m. ukończył 30 lat od pierwszego wystawienia przez grono amatorów warszawskich pod reżyserją ś. p. Maryana Gwalewicza, napisał świeży muzykę znany łodzianom kompozytor Alojzy Dworzaczek.

Według opinii znawców muzyka ta odznacza się niezwykłą melodyjnością.

„Przed ożenkiem” ukaże się wkrótce na scenie teatru rzemieślniczego w najlepszej obsadzie sił śpiewaczyh.

Pożar komory.

Wczoraj w południe otrzymaliśmy wiadomość, że palił się komora w Szczypliornie, oddalona o 5 wiorst od Kalisza. Równocześnie zawiadomiono nas, że wobec grozy położenia zażądano pomocy łódzkiej miejskiej straży ogniowej.

Ponieważ wiadomości te brzmiały ogromnie „sensacyjnie”, zapytaliśmy telefonem straż miejską, czy są one prawdziwe.

Straż w zupełności potwierdziła wiadomość dodając, że pomoc została już wysłana pociągiem o g. 1 m. 5 p. p.

Wobec oświadczenia tego nie mieliśmy już żadnych wątpliwości i wiadomość o pożarze komory umieściliśmy w całości w numerze.

Tymczasem według dzisiejszych wiadomości, spalił się tylko wagon bawełny.

Straż łódzka po parogodzinnem oczekiwaniu została o 3-iej i pół cofniętą z dworca kaliskiego.

Z WARSZAWY.

* **Konfiskata „Kraju”.**

Z rozporządzenia komitetu do spraw prasowych, policja skonfiskowała wczorajszy numer „Kraju” za artykuł wstępny, omawiający odrzucenie samorządu.

* **Strajk w gazowni.**

Wczoraj w zakładach gazowych na Czystem wynikił strajk. Dla ostony zakładów i obsługi wezwana została jedna rota saperów.

Strajk odbił się i na gazowni przy ul. Ludnej, lecz przez cały dzień wczorajszy robotnicy pracowali do wieczora.

* Sprawa Ronikiera.

Całość olbrzymich aktów w sprawie Ronikiera wraz ze skargami kasacyjnymi Izba sądowa odesłała do senatu.

* Proces 82.

Sprawa 82, oskarżonych o uczestnictwo w częstochowskiej organizacji P. P. S. dobiega do końca.

Ogłoszenie wyroku nastąpi w sobotę o g. 4 po poł.

* Pegoud w Warszawie.

Słynny ze swych karkołomnych ewolucji powietrznych lotnik francuski, Adolf Pégoud, przyjął zaproszenie Koła sportowego i wykona w parku Agrykola swe niezwykle ewolucje na monoplanie Bleriota.

Pégoud wystąpi w parku Agrykola po konkursach hippicznych dnia 9 i 12 czerwca.

Z KRÓLESTWA.

Świątokradztwo. Donoszą z Łomży, że nocy wczorajszej jacyś sprawcy dopuścili się świętokradztwa w kaplicy Matki Boskiej Łaskawej w starożytnym kościele farnym, mianowicie zrabowali cenniejsze wota, oraz kilka sznurów pereł i korali.

Wartość skradzionych przedmiotów bliżej określić się nie da, gdyż, jak się zdaje nie były one wogóle przedtem ocenione.

Z CESARSTWA.

Wyjazd nowego biskupa. Według doniesień pism petersburskich, nowy biskup żmudzki ks. Karewicz wyjechał już do Wilna, skąd jutro pojedzie do Kowna.

Ingres biskupa Karewicza odbędzie się jak wiadomo w niedzielę.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Ech a wielkiej kradzieży. Jeden ze współników Wilczka, który ukradł 192,000 kor., urzędnik pocztowy Zemiński, wczoraj po wypuszczeniu na wolność udał się do jednego z hoteli i tu celnym wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Drugi współnik Królikowski przyznał się do wszystkiego i opowiedział plany Wilczka, wobec czego ten prawdopodobnie będzie schwytany w tych dniach.

Wilczek zabrał z sobą około 50,000 tys. koron, resztę — jak wiadomo — policja już odebrała od aresztowanych.

ZE LWOWA. Trzęsienie ziemi. Wczoraj odczuto tu lekkie trzęsienie ziemi.

W Łupkowie falowanie trwało trzy sekundy. W tunelu kolejowym wypadło ze sklepienia kilka kamieni.

Według doniesień pism także w Łańcucie odczuto wczoraj słabe trzęsienie ziemi.

W niektórych mieszkaniach popękały sufity.

Zawierucha w Albanii.

(Tel. „Rozwoju”).

Wiedeń, 28 maja.

Z Albanii nadchodzą tu tak sprzeczne wiadomości, że nie można powziąć żadnego stałego wyobrażenia o panujących tam stosunkach. Jedno tylko nie ulega zaprzeczeniu, że zamieszanie, pomimo prowadzonych rokowań, jest coraz większe, a położenie księcia Włeda, staje się z każdą chwilą krytyczniejsze.

Londyn, 28 maja (wł.). „Daily Telegraph” donosi z Durazza, iż międzynarodowa komisja kontrolująca stwierdziła, że powstanie ogarnęło całą środkową Albanię. Powstańcy wymordowali lub wypędzili urzędników księcia Włeda i ustanowili własnych. Obecnie domagają się kategorycznie przywrócenia rządów tureckich.

Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju”).

Paryż, 28 maja.

Oświadczenie powstańców. — Odmowa Caranzy.

Wydanie tutejsze „N. Jork Herald” donosi z Juares, że powstańcy oświadczają, iż pod żadnym warunkiem nie uznają ważności układów z Niagara Falls.

Pomiędzy gen. Caranzą, a zastępcą jego w Waszyngtonie Zuberanem odbyła się ożywiona wymiana depesz w tej sprawie. Zuberan oświadczył Caranzie, że Stany Zjednoczone odpowiedziałyby bardzo chętnie, gdyby Caranza wysłał do Niagara Falls swego przedstawiciela, lecz Caranza odmówił tego stanowczo.

Paryż, 28 maja (wł.) Do pism tutejszych donoszą, że ludność Sansalvadru oburzona jest w najwyższym stopniu na akcyę St. Zjedn. w Meksyku. Gdyby przyszło do wznowienia akcji wojennej, to San Salvador wysłał na pomoc meksykańczykom 10,000 wojska.

TELEGRAMY.

Nowa ordynacja sejmowa w Galicyi.

LWOW, 27 maja (wł.). Nowa ordynacja wyborcza do sejmu uzyskała sankcyę cesarza. Terminu nowych wyborów dotychczas nieokreślono.

Między stronnictwami i rządem toczą się w tej sprawie rokowania.

Ucieczka pośta.

LWOW, 27 maja (wł.). Poseł Wityk, rusin-socjalista, pozostawiwszy znaczne długi, uciekł do Ameryki.

Nowy biskup.

WROCLAW, 27 maja (wł.). Kapituła wrocławska na wczorajszym posiedzeniu wybrała na księcia biskupa wrocławskiego, dotychczasowego biskupa hildesheimskiego, księdza doktora Bertrame.

Uszkodzony wiadukt.

KOPENHAGA, 27 maja (wł.). Parowiec duński „Falken” uszkodził most, łączący Zelandyę z wysepką Masnedoe, a z nim i tor kolejowy, idący przez most, skutkiem czego komunikacja lądowa z Kopenhagą jest na kilka dni przerwana.

Hamel uratowany.

LONDYN, 27 maja (wł.). Statek rybacki wysadził na ląd w Southsfielde zaginionego od dni kilku lotnika Hamel'a, którego wyłowiono wraz z aparatem z morza.

Hamel jest zdrów i cały, aparat zaś lekko uszkodzony.

Z ostatniej chwili.

W oczekiwaniu wyroku.

LWÓW, 29 maja (wł.) Na wczorajszej rozprawie o zdradę stanu przeciwko Bendasiukowi i jego towarzysiom zakończono dochodzenie dowodowe.

W piątek sąd postawi sędziom przysięgłym 17 pytań.

Wyrok oczekiwany jest w przyszły wtorek.

Ukraińcy i rusofile przygotowują się do demonstracji, w razie, gdyby decyzja sądu stała się w sprzeczności z ich poglądami.

O propagandę rusofilską.

LWÓW, 29 maja (wł.) W Wiszniowie aresztowano z polecenia prokuratury państwa wóta

W piątek, t. j. dnia 29 maja, o godz. 9 rano w kościele św. Stanisława Kostki odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy Ojca naszego s. p.

Edmund Łukawskiego

na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w głębokim smutku

1872

RODZINA.

miejscowego i 5 włościan pod zarzutem uprawiania agitacji rusofilskiej.

Aresztowania te pozostają w związku ze sprawą znanego rusofila Cierwoskiego.

Ślady Andre'go.

Stokholm, 28 maja (wł.). Szwedzkie ministerium spraw zagranicznych otrzymało od ambasady swojej w Petersburgu wiadomość, że inżynier Gokowski telegramem z Irkucka doniósł jej o znalezieniu szczątków balonu i śladów ekspedycji znanego lotnika Andrégo.

W kołach naukowych wyrażają wątpliwość co do autentyczności balonu.

Za znieważenie ojca.

Madryt, 28 maja (wł.). Wczoraj w Kortezach napadł syn Maury, Antonio, na pośta republikańskiego Soriano i obił go do krwi za obelgę wyrządzoną ojcu.

Dekret Juanszikaja.

Pekin, 28 maja (wł.). Prezydent Chin Juanszikaj wydał dekret o organizacji nowego senatu, który ma składać się z 6 różnych sekcji, zgodnie z systemem amerykańnika Crodnesa. W kołach dyplomatycznych sądzą, że system ten nie posiada większej wartości praktycznej.

Upały w Ameryce.

Nowy Jork, 28 maja (wł.). W całej Ameryce Północnej panują niebывałe upały. Ludzie padają na ulicach. Maj tegoroczny jest najgorętszym od roku 1880.

Proces ord. J. Bispinga.

W dniu wczorajszym sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał świadków. Pierwszy zeznaje p. Józef Banaczkowski, fryzjer, który strzygł Bispinga po raz ostatni przed jego uwięzieniem. Świadek stwierdza, że Bisping miał dłuższe włosy, niż wtedy. Świadek strzygł i księcia. Książę był blondynem.

Następni świadkowie: Paweł Łęcki, stajenny księcia, Józef Wojciechowski, robotnik, Wincenty Jakubczyk, dorożkarz i Józefa Kłosiewicz, pracznia z Teresina, zeznawali zgodnie z aktem oskarżenia nie podając żadnych nowych szczegółów.

Po przerwie obiadowej przesłuchano jeszcze bar. Ludwika de Lenard, przyjaciela księcia i adw. przys. Bielańskiego, ale i ci świadkowie nie wyjaśnili sprawy.

Pewne ożywienie obudziło dopiero przesłuchanie p. Marczewskiego, prywatnego sekretarza Bispinga. Bisping po powrocie z Teresina polecił telefonicznie świadkowi zobaczyć się z nim w mieszkaniu na Hortensyi, dokąd świadek bezzwłocznie się udał. Bisping stał sobie nogę kilka dni temu i utykał po podróży. Pytany o przyczynę Bisping wyjaśnił świadkowi, że spóźnił się na pociąg w Teresinie i przeszedł piechotą 15 wiorst do Błonia. Bisping przy świadku zaczął układać do walizki rzeczy, jakie zabierał obecnie ze sobą. W obecności świadka Bisping wyjął z kasy ogniotrwałej rewolwer i włożył do walizki. Po wypadku z herbata, Bisping uskarżał się na gorączkę w ustach. Świadek czyścił razem z Bispingiem kamasze jego i w-branie.

Ostatni zeznawał, p. Janikowski, który stwierdza, że Marczewski w rozmowie z nim na drugi dzień po zbrodni mówił, że Bisping, pakując rzeczy do walizki, wyjął z bocznej kieszeni rewolwer i zapakował go do walizki.

Na tem posiedzenie zakończono.

Teatr „Miniature” Cegielniana 34.
Tel. 33-24.
W czwartek i piątek
Program otwarcia letniej sceny 1864
Główny występ Wincentego Napackiego (syna)
„Pan Chouffleury przyjmuje”, operetka Offenbacha z p.
Celińska w głównej roli; „Lep na muchy”, farsa w 1 akcie.
Orkiestra 10 ludzi. Kapelmistrz p. Stanisławski. Po-
czątek o g. 7 w. Przedstawienia o 8 i 10 w.

Dr. B. REJT

Srednia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłoc-
ne i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu
salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylne). Le-
czenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpe-
dających włosów) i **oświetlenie kanału** (uretrosko-
pia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do
8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań:
osobna poczekalnia. 315

**Tow. Akc. Warszawskie Laboratorium
Chemiczne**

Łódź, Piotrkowska 69, poleca doskonałą

WODĘ KOLONIAŁSKĄ „DLA ZNAWCÓW”

Cena butelki 1 Rb.

Perfumy BZOWE

do złudzenia naśladowujące zapach świeżych kwiatów,
flakony po 1 rb., 2 rb. i 3 rb., antyseptyczną, miętową
pastę do zębów

ODONTINĘ — tuba 20 kop.

Wszelkie mydła lecznicze, przefiltrowane, wody kwia-
towe, kosmetyki i pudry. 1579

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof.
Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób
uszu, nosa i gardła**, ul. Piotrkowska № 39.
Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę
od 10—12. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elek-
tryczno-sświetlane. Na telefonu 35-97. 2569

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu
Manteuffla

Dziś i codziennie koncerty orkiestry
Symfonicznej Warszawskiej pod dyr.
prof. warsz. Towarzystwa muzycz-
nego, p. Bronisława Szulca.

Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 3 rb.
kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60
kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1931
Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.

Park Miejski

DZIELNA № 61.

Tramw. Nr. 2 i 7. W niedzielę
31 maja i w poniedz. 1 czerwca

2 wielkie zabawy konkursowe 2

Konkurs piękności dla pań (w niedzielę) i panów (w poniedziałek) 6 cennych nagród

dla Pań: 1) złoty zegarek z prawdziwymi brylancikami. 2) złoty medalion wysadzany kamieniami. 3) srebrna bransoleta z zegarkiem. Dla panów: 1) srebrna papierosnica. 2) metal. przybór do pisania. 3) ozdobny zegar stołowy.

O 3-jej po poł. Zabawa dla dzieci. Występ znanej 10 letniej tancerki **Lili Petipa**. Koncert orkiestry 2-go pułku strzelców pod batutą p. Januszewskiego. Wspaniałe fajerwerki. Każdy przy wejściu otrzymuje bezpłatnie konfetti. Na miejscu mleczarnia i restauracja z mocnymi trunkami. Początek o godzinie 3-jej po południu. Wejście 25 kop., uczniowie i dzieci 10 kop. Nagrody oglądać można u **W-go M. Siegelberga**, Piotrkowska 45. 2179

BIOMALZ.

Nerwowość, rozdrażnienie, bezsenność, znużenie, bóle i zawroty głowy występują na grun-
cie przemęczenia lub złego odżywiania. Aby uzdrowić rozstrojony system nerwowy, należy
dać nerwom i całemu organizmowi racjonalne odżywianie. Sen wróci, rozdrażnienie zniknie,
bóle i zawroty głowy miną, zdolność do pracy podwoi się, a siły wzmożą, jeśli będziecie
przyjmowali 3—4 razy dziennie otrzymywany z wyborowego słoju i zawierający żelazo
(dla krwi i mięśni), fosfor i wapno (dla kości, nerwów i mózgu) produkt odżywczy

BIOMALZ

Br. Paterman, Teltow, Berlin.

Skład Biomalzu poręcza za jego działanie. Przystawiany całkowicie przez krew rozprowadza
on swe odżywcze, wzmacniające pierwiastki po całym organizmie. Skuteczność Biomalzu
dowodzoną jest naukowo. W aptekach i składach aptecz. blaszanki po Rb. 1.50 k. i 35 k.
z żelazem lub wapnem Rb. 1.80 k. i Rb. 1. Literaturę wysłać T-wo „AUTOSIL”, Berlin i Wilno.
1921

4-KLASOWY ZAKŁAD NAUKOWY MĘSKI
Z ZAKRESEM NAUK PROGRAMOWYCH RZĄDOWYCH

A. Zimowskiego w Łodzi
Piotrkowska № 271

Egzamina wstępne do klas: wstępnej, I, II i III rozpoczyna się 4 czer-
wca i potrwa do 20. Podania przyjmuje kancelarya szkoły przygo-
towawczej od godz. 10 do 3 i od 5 do 8 codziennie. Aspiranci
po ukończeniu wszystkich 4-eh klas będą korzystali z praw szkół
rządowych. Blższych informacji udziela przelożony w godzinach
wyżej określonych. Wpis w klasie wstępnej Rb. 30, a w I, II i III
Rb. 37 kop. 50 półrocznie. Oprócz klasy wstępnej istnieją dwie
podwstępne, gdzie przyjmowani są chłopcy od lat 7-ciu. 1832

WIELKI WYBÓR

męskich kapeluszy filcowych,
słomkowych, panamskich, oraz
czapek sportowych poleca ma-
gazyń **E. AJFER**, Piotrkow-
ska 8. Dla pracujących specy-
alnie niskie ceny. 1858

Damski ro-
wer, jako
też nowe i
mało uży-
wane wszel-
kie części i
naprawy bardzo
tanie. Południowa 27. 1850

Dr. med. LEYBERG

Ch. skórne, wenerycz. i moczopł.
Godz. przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla
pań 5—6 poczekalnia oddzielna.
W niedzielę od 8—1-jej. **Krótko**
№ 5, tel. 26-50, vis a vis hotelu
Savoy. 1778

Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Tel. 10-82
Spec. choroby **żołądka**, ki-
szek i **przemiany materii**.
Analizy we własnym laborator.
Przyjmuje: od 11—1 i od 5—7
i pół wieczorem. 837

**Dr. Leon Waclaw
Olszewski**

Choroby wewnętrzne, żołądka i
kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje
do 10 r. i od 4—6 po poł. 3930

Sklep do wynajęcia

od 1-go lipca 1914 r. we wsi Mi-
leszkach pod Łodzią, w dobrym
punkcie, obok kościoła. Wlado-
wość u Wojciechowskiego w Mi-
leszkach. 1840

MIE ZKANIE.

trzykokojowe, służbowe, kąpie-
lowy, posadzki, elektryczność,
dwa wejścia — od 14 lipca, oraz
kawalerski pokój z osobnym wej-
ściem, umywalką, wygodką od
1 lipca, Zawadzka 9. 1870

Dr. Waclaw Bernard

choroby weneryczne dróg mo-
czowych i skóry. **Spacerowa**
40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8.

Chor. weneryczne, moczopłocowe
skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano
i od 6—8 pp. Niedziele i święta
11—1. Zielona nr. 3. 402

Dr. Jolnicki

Choroby weneryczne, skó-
ry i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pa-
nie 4—5. 1181

Dr. S. SZNITTKIND

Srednia 3.
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych, (stosuje 606), ko-
smetyki lekarskiej (włosy, twarz
etc). Rano od 8 i pół—11 i pół
od 4 i pół—8 i pół. 120

**Potrzebny chłopiec
do ślusarni**

ulica Benedykta № 65.

Dr. Maroeli Gromski

CHOROBY DZIECI.
Telefon 22-77. Dzielna Nr. 9.
Przyjmuje codziennie: od 8—9 rano i od
3—5 po południu. 901

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne. Od godz.
4—6 po poł. 2335

**Zakład Freblowski przy Szkole Koedukacyjnej
Heleny Cholewickiej**

będzie czynny przez całe wakacje. Wycieczki do ogrodów, gry
i zabawy na świeżem powietrzu. Zapisy między 10-tą a 12-tą.
Przy szkole otwierają się kursy dla freblanek z prawem wyda-
wania patentów, poświadczonych przez władzę. 2175

**Dr. BOLESŁAW KON
wyjechał.**

**Starszy felczer
Piotr Golański**

były szpitalny felczer Szpitala Dz. Jezus
w Warszawie
z długoletnią praktyką
Wykonuje wszelkie czynności w zakresie
felczerstwa wchodzące. Codziennie
szczepienie ospy świeżą krowianką
RZGÓWSKA № 23. I-sze piętro. 1792

PLACE DO SPRZEDANIA

zagalone drzewem na letniska,
mogą być pod fabrykę, 6 minut od
remizy Zgierskiej, na warunkach
dogodnych. Wiadomość: ul. Faj-
fra № 14, **Gizej**, od 6 wieczór,
w święta do 10 r. Zubardz. 1842

DO PRALNI
chemicznej potrzebna

CHEMICZARKA

Adres: M. Olek, Kalisz, skrzyn-
ka pocztowa Nr. 8. 2089

Dr. L. Klatschkin

Łódź, **Konstantynowska II.**
Syphilis, weneryczne, skórne, cho-
roby dróg moczowych, niemeocy
płucowej.
Przyjmuje: od 10—1 i od 6—8. Dla pań
od 5—6 osobna poczekalnia. 1425

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne,
skórne i dróg moczowych, ch
Uliza Nawrot № 1, róg Piotr-
kowskiej,
9—12 i 5—8, panie 4—5.

Zagubione dokumenty

Aleksander Wojciechowski za-
gubił kartę od paszportu,
wyd. z fabr. Szrejtera. 6084
Andrzej Dubicki zagubił kartę
od paszportu, wyd. z fabryki
Ludwika Geyera. 6101
Andrzej Szulca zagubił kartę od
paszportu, wyd. z fabr. Feifra.
6106—1
Franciszek Witkowski zagubił
kartę od paszportu, wydaną
z fabryki Kohra. 6129
Feliks Krystal zagubił pasz-
port, wyd. z Wielunia gub.
Kaliskiej. 6034—3—2

Feliks Słusarek zagubił pasz-
port, wyd. z gm. Szenkowice
gub. Kaliskiej. 6079—3—2

Feliks Słusarek zagubił pasz-
port, wyd. z gm. Szakowice
gub. Kaliskiej. 6006—3—3

Helena Markiewicz zagubiła
paszport, wyd. z gm. Regnów
gub. Piotrkowskiej. 6074—5—2

Julia Świdarska zagubiła pasz-
port, wyd. z gm. Łaznow pow.
Brzezińskiego gub. Piotrkow-
skiej. 6073—5—2

Józef Jakubczak zagubił kartę
od paszportu, wyd. z gazow-
ni miejskiej. 6114

Józef Gruszka zagubił kartę od
paszportu, wyd. z fabr. Ro-
zentala i Jonasa. 6096

Józef Fornalczyk zagubił pasz-
port, wyd. z gm. Wyglizów
gub. Piotrkowskiej pow. Łas-
kiego. 6137—5—1

Lesiewicz Adolf zagubił kartę
od paszportu, wyd. z fabr.
Scheiblera. 6930

Mateusz Gadaliński zagubił pa-
szport, wyd. z gm. Łąck gub
Warszawskiej pow. Gostyńskiego
i różne dokumenty. Łask-
wego znalazca uprasza się
odnieść za wynagrodzeniem na
Piotrkowską 150 m. 7. 6115—5—1

Teofil Morawski zagubił pasz-
port, wyd. z gm. Tułowice
pow. Sechaczew. gub. War-
szawskiej. 6052—3—2

Władysław Kaźmierczak zagu-
bił kartę od paszportu, wyd.
z fabr. Akc. Tow. Szeps i Syn.
6088—1

Zaginęła karta od paszportu,
Z wyd. z fabr. Milera Sejdla
na imię Walentego Borysa. 6096

Zaginęła książka czeladnika
Z trzyzerskiego na imię Jana
Nowickiego. Łaskawy znalazca
zechce ją odnieść za wynagro-
dzeniem do Cechu trzyzerskie-
go. 6108—3—1

Zaginął patent z powodu odna-
wienia sklepu, ul. Rajtera 6.

Zaginęła karta od paszportu,
Z wyd. z fabr. Akc. Tow. Szeps-
a na imię Adama Zmudowskie-
go. 6104

Zaginął kwit od paszportu, na
Z imię Witolda Majewskiego
wyd. z fabr. Maks. Rozenblat.
6110—1

Zaginął paszport na imię Ta-
deusza Popławskiego wyd. z
gm. Krzyżanów pow. Piotrkow-
skiego. 6125—3—1

Wskazówki dla uczestników II-o Zjazdu lekarzy prowincjonalnych w Lublinie.

W sobotę (dnia 30-go maja) na dworcu kolejowym oczekiwać będą na Gości Zjazdowych członkowie komitetu gospodarczego na wszystkich pociągach od g. 6 rano do 9 i pół wieczorem.

Członków Komitetu będzie można poznać po kokardach biało-zielonych.

Członkowie Komitetu kierować będą przybyłymi gośćmi do Biura Zjazdu (ulica Kapucyńska sala Resursy Kupieckiej), które czynne będzie w sobotę—bez przerwy od g. 6 i pół rano do 10 w.

W biurze pobierane będą składki członkowskie (10 rb. od uczestników i 3 rb. od osoby towarzyszącej), o ile one wcześniej nie były nadesłane, oraz wydawane karty uczestnictwa, znaczki; szeregowy program Zjazdu i krótki przewodnik w Lublinie. Komisja kwatunkowa wskaże każdemu z przybyłych gości przeznaczone dlań mieszkanie.

W sobotę o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie uroczyste Towarzystwa lekarskiego w siedzibie własnej (gmach po-Dominikański, strój frakowy).

W niedzielę o godz. 7-ej rano członkowie T-wa Krajowego, oczekiwać będą na w randzie cukierni W. Rutkowskiego (Krakowskie-Przedmieście 56, gmach kasy przemysłowców) na uczestników Zjazdu, pragnących poznać historyczne pamiątki miasta oraz instytucje społeczne i filantropijne.

W niedzielę o godzinie 9-ej rano otwarcie Zjazdu w Sali Resursy Kupieckiej, gdzie odbywać się będą wszystkie posiedzenia: 1-sze posiedzenie trwać będzie do godz. 1-ej po południu, za nim nastąpią inne posiedzenia; o godzinie 9-ej i pół wieczorem bankiet uczestników Zjazdu i osób towarzyszących w sali Resursy Kupieckiej.

W poniedziałek (dn. 1-go czerwca) o godzinie 9 kolacja składkowa w sali Resursy Kupieckiej.

Oprócz komitetu zjazdowego lekarzy, czynny będzie Komitet Pań, który ułatwi osobom towarzyszącym dokładniejsze poznanie zabytków i osobliwości miasta w godzinach posiedzeń naukowych.

Z tajemniczego zebrania.

Niedawno odbyła się w Warszawie w tamtejszym związku kupców żydowskich 3-dniowa narada z udziałem delegatów z prowincji.

O naradzie tej naturalnie o charakterze antypolskim, było zupełnie głucho. Powoli jednak wychodzi na jaw to i owo.

Obecnie dowiadujemy się między innymi, że przyjechali dwaj litwacy z Petersburga, przedstawiciele „Ica“ (żyd. ministerium finansów), Jefrojkina i Segala, którzy wygłosili referaty „o żydowskich kooperatywach kredytowych w Królestwie Polskim“.

Jest to fakt wielce charakterystyczny, że o tem co się dzieje w Królestwie Polskim pouczają tutejszych kupców litwacy, przybysze ze stron dalekich.

Stwierdzili oni, że dzięki tym instytucjom, „Stan żydowskich sklepikarzy i rzemieślników polepszył się znacznie i nawet ubodzy żydzi uzyskali możliwość rozszerzenia swych interesów i rozwijania swych zdolności konkurencyjnych“.

„W Królestwie Polskim istnieje 157 kas pożyczkowych żydowskich z 87,000 członków. Kasy zatem przynoszą korzyść około 500,000 żydów, licząc po 3 — 6 osób na rodzinę.“

„Czwarta część zatem ludności żydowskiej w Królestwie Polskim ma zapewniony kredyt tani“.

Najmniej kas żydowskich jest w guberniach kieleckiej i radomskiej.

Ustąpienie Malinowskiego.

Jak już donosiliśmy onegdaj soc.-dem. poseł

Malinowski złożył na ręce prezesa Dumy deklarację, w której oświadcza, iż składa mandat poselski.

Krok ten był najzupełniejszą niespodzianką dla frakcji soc.-dem., w której Malinowski odgrywał wybitną rolę i uważany był bodaj za najlepszego jej mówcę. Obecnie „towarzysze“ z oburzeniem mówią o Malinowskim, zarzucając mu, że złożył mandat nawet bez porozumienia się ze swą frakcją.

W związku z tem „Put' Prawdy“ ogłasza ostrą uchwałę frakcji soc.-demokratycznej, która między innymi oświadcza:

„Tylko zupełną utratą równowagi duchowej i zapomnieniem o swej odpowiedzialności politycznej wobec organizacji klasy robotniczej można wytłumaczyć zarówno decyzję Malinowskiego, jak i formę, w której ją urzeczywistnił“.

O przyczynach ustąpienia Malinowskiego krążą najrozmaitsze pogłoski. Naprz. jedno z pism, zaznaczając, że Malinowski był przedstawicielem najbardziej nieprzejednanego kierunku w łonie frakcji, dodaje:

„W ostatnich czasach również wśród soc.-dem. niektóre czyny Malinowskiego zaczęły wywoływać zdziwienie, i, jak mówią, koledzy jego frakcyjni przekonali się, że wystąpienia jego nie zawsze były szczere. Wynikiem tego była niespodziewana deklaracja Malinowskiego o złożeniu pełnomocnictw poselskich“.

Malinowski podobno zaopatrzył się w paszport zagraniczny i wyjechał już Petersburga.

Samochód bez kół.

Jednym z najstarszych wynalazków ludzkich jest koło do wozu. Od chwili, kiedy człowiek zastosował je po raz pierwszy, przetrwało setki i tysiące lat, oddając zawsze te same usługi. Uległo oczywiście najrozmaitszym udoskonaleniom technicznym; pomiędzy pierwotnym kołem staroasyryjskiego lub egipskiego wozu a olbrzymim stalowym kołem rozpędowym nowożytnej lokomotywy pośpiesznego pociągu zachodzą ogromne konstrukcyjne różnice — zasada pozostała ta sama poprzez wszystkie wieki.

Obecnie dopiero staje w szranki współzawodnicze z wozem kołowym wóz... bez kół, wynalazku inżyniera wrocławskiego Fryderyka Wilhelma Goebla. Konstrukcja niezmiernie pomysłowa, a zarazem nadzwyczaj prosta. Wyobraźmy sobie samochód bez kół, opierający się na długich szynach. Trzy są pary tych szyn, podnoszących się i opuszczających kolejno, posuwających się równocześnie naprzód lub w tył przy pomocy napędu łańcuchowego.

Gdy motor zostanie puszczony w ruch, jedna para podpór unosi się w górę, przesuwając i opuszczając z powrotem na ziemię, tworząc nowe podparcie wozu w pewnej odległości od poprzedzającego.

Możnaby porównać nowy typ wozu z szcionicami, stawiającymi kolejno nogi parami, albo też z kangurem, który, jak wiadomo, posuwa się naprzód, skacząc równymi nogami. W tym wypadku jednak wóz nie podskakuje, lecz ciągle znajduje się w tym samym poziomie.

Największą zaletą niezwykłego wehikułu jest to, że dzięki długim szynom, na których najzupełniej pewnie spoczywa, może brać przeszkody, których wóz innej konstrukcji przewyższyć nie potrafi.

Tak więc samochód bez kół Goebla może „przechodzić“ przydrożne rowy, a nawet dość szerokie rozpadliny, może bez wstrząszeń poruszać się po świeżo zoranej niwie, albowiem w tym wypadku szyny stają się mostem niejako. Z tego też głównie powodu zainteresowały się wynalazkiem koła wojskowe.

Jeżeli uprzytomnimy sobie trudność windowania ciężkich dział pod górę, lub przewożenia ich po wyboistych lub grząskich drogach, łatwo zrozumiemy, jak znaczną korzyść oddać może armii nowy wóz bez kół.

Z szeregu dokonanych dotąd prób wyszedł samochód Goebla zwycięsko. Czy zdoła utrzymać się na zdobytem stanowisku i rozpowszechnić się, dziś jeszcze przewidzieć nie można; bądź co bądź jednak już obecnie traktować go trzeba jako ważny wynalazek.

Ze świata zwierzęcego.

Robaczek świętojański.

Fabre, zajmujący się światem zwierzęcym, dał w Anales opis życia t. zw. robaczka świętojańskiego, znanego ogólnie z powodu narządu jarzącego, oświetlającego kadłub samicy.

Fabre zbadał ze zwykłą sobie sumiennością i cierpliwością zwyczaję tego owadu. Zauważył jak pilnie on polował i jak się rzucał na małego ślimaka. Co jest ciekawe, to że znieczulił swoją ofiarę, zanim się zabrał do jej spożycia. Zbliżał się do niej, wysuwał dwie szczęki, zaopatrzone w wązki kanałik i kłut mięczaka zawzięcie. Po czterech do pięciu ukluczeniach ślimak jest znieczulony i pozostaje w tym stanie dwa do trzech dni, a przez ten czas robaczek się nim napawa, nie zjadając go istotnie, lecz wysysając płyn, wytworzony wskutek przetrawienia tkanek ślimaka, pod wpływem soku wydzielonego przez owad.

To znieczulenie i to przetrwanie zewnętrzne, dosyć częste w świecie owadów, stanowią rzeczywiście mechanizm zdumiewający.

Macierzyństwo lwic.

Dr. G. Variot, kierownik paryskiego szpitala „des Enfants-Assistes“ zrobił szereg zajmujących studyów co do karmienia małych przez lwice.

Przedmiotem jego obserwacji były dwa lwiatka w ogrodzie aklimacyjnym, urodzone z końcem lutego b. r., samiec i samiczka. Lwiątko ważyło dnia 27 lutego 1980 gramów, mała lwiczka 1670 gr. Po dwóch miesiącach, 26 kwietnia ciężar ich wzrósł już poczwórnie. Lewek ważył 9 kg., lwiczka 8 kg. Do 15 kwietnia małe żyły tylko mlekiem matki, od dnia 15-go kwietnia dostawały już po 150 gr. siekanego mięsa a od tej chwili matka młode opuszczała.

W pierwszych tygodniach doktor Variot próbował wypompuć z żołądków lwiatek trochę wysanego mleka. Z żołądka niemowlęcia w podobnych okolicznościach łatwo mleko otrzymać. Według d-ra Variota dotychczas nikt nie zrobił jeszcze analizy lwiego mleka. Prawdopodobnie zawiera ono bardzo dużo kazeiny i ścina się już podczas ssania, które trwa też bardzo długo. Według obserwacji d-ra Variota lwica, która jest dobrą karmicielką, jest też bardzo dobrą i troskliwą matką. Często liże swoje małe. Przeważnie trzyma je przy sobie, przyciskając wielką łapą do piersi i broniąc w ten sposób przed chłodem.

W. JANISZEWSKA

16 Przejazd 16
(naprzeciw placu „Cyklistów“).

Polecam dla Szan. Pań i Panów

GALANTERYJĘ
DAMSKĄ I MĘSKĄ.

Sklep zaopatrzony w różne rzeczy
galanteryjne.

Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Koszule męskie i krawaty w dobrym gatunku.
GUSTOWNE BLUZKI z własnej pracowni.

Rozkład pociągów

od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: *12.15, W 7.55, 9.30, W 12.50, 1.50, *3.30, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.55.

Przychodzą do Łodzi: 4.48, 7.58, 9.40, W 10.40, 1.00, W 4.58, W 7.42, 10.13, W 11.00, S 8.35, S 4.18, S 6.30, S 9.15.

Uwagi. W—oznacza pociąg warszawski. S—spacerowy. M—mieszany. *—kuryerski lub połączenie z kuryerskim. Grubym drukiem oznaczone są pociągi kursujące między godz. 6 wieczorem do 6 rano. Pociągi spacerowe kursują od 20 maja do 19 września.



Dozwolony przez Radę Medyczną. Dla odróżnienia od wielu leków o zbliżonej nazwie, zwracamy uwagę, że nasz środek leczniczy znajduje się w sprzedaży

tylko w opłatkach,

opatrzonej naszą firmą.

Warsz. Tow. Akc. „MOTOR“

Marszałkowska 23.

Marszałkowska 23.

Skład wędlin

J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02.

Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacji.

UWAGA: Przez tych sklepów żadnych innych nie posiadam.

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe

Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2907

Potrzebny do sklepu młody, inteligentny sprzedawca z niemieckim. Konieczna znajomość branży elektro-technicznej. Wyczerpujące oferty z wymaganiami do

Tow. Akc. „Siemens“

ulica Piotrkowska № 96.

2129

Warszawska Szkoła Kroju i Szycia

odznaczona złotym medalem na Wystawie

Apolonii Kopydłowskiej.

Nauka gruntowna i prędką. Wydaje patenty poświadczane przez władzę rządową. Kursy wieczorne za opłatą tygodniową. Sprzedaż form papierowych Piotrkowska 154. 1768

Przejazd № 8.

Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8.

front, 1-e piętro.

Przyjmuje od 9^{1/2}—12 i od 6—8 w.

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Dr. H. Sadowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Codziennie od 10—11 rano i od 4 do 6 po poł. Telef. 23-10. 253

Ból głowy i Migrenę

radikalnie leczy (485

Migreno-Nervosin

oryginalne proszki

zawsze z marką

KOGUT leczy nigdy

w opłatkach. Rzeczak 10 k.

Leoznica dentystyczna

Lek. dent. St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1

(róg Piotrkowskiej). 653

Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej

Zawadzka 10. Telef. 33-88.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

ChOROBY WENERYCZNE

skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1351-r.

Dr. Zygmunt Ługowski

Konstantynowska 31, tel. 36-43.

ChOROBY kobiece i akuszerya.

Przyjmuje do 9 rano i od 2—5 po południu. 1223

STAN RACHUNKÓW

BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI.

po dzień 17/30 kwietnia 1914 r.

Stan czynny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kasa gotowizna	310,881.95	334,606.01	645,487.96
2. Rachunek warunkowy w Banku Państwa	301,546.42	249,958.95	551,505.37
3. Specjalny r-nek bieżący w Banku Państwa	648,138.26	100,000 —	748,138.26
4. Skup weksli opatrzonej najmniej 2 ma podpis.	11,326,083.48	14,578,987.21	25,705,070.69
5. Papiery publiczne własne	1,025,845.48	781,337.62	1,807,183.10
6. Papiery publiczne kapitału zapasowego	3,946,552.38	—	3,946,552.38
7. Pożyczki na zastaw	—	7,715.—	7,715.—
8. Specjalne rachunki bieżące zabezpieczone:	969,443.74	751,334.85	1,700,778.57
9. Korespondenci Loro	7,783,650.64	7,508,219.90	15,291,870.54
10. Korespondenci Nostro	1,760,534.91	646,492.36	2,407,027.27
11. Rachunek z oddziałami Banku	9,459,193.35	—	9,459,193.35
12. Traty i weksle w zagranicznej walucie	178,735.38	86,145.18	264,880.56
13. Nieruchomości	1,710,850.—	—	1,710,850.—
14. Weksle protestowane	42,397.92	27,646.52	70,044.44
15. Ruchomości i koszty urzędzenia	113,—91.80	409.50	114,301.30
16. Sumy przechodnie	716,650.90	1,165,119.28	1,881,770.18
17. Wydatki bieżące	100,849.05	129,634.41	230,483.46
18. Wydatki zwrotne	1,763.57	658.84	2,422.41
19. Weksle inkasowe	720,473.50	591,335.85	1,311,809.35
Łódź	41,152,482.73	26,739,501.46	67,891,984.19

Stan bierny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kapitał zakładowy	10,000,000.—	—	10,000,000.—
2. Kapitał zapasowy	5,000,000.—	—	5,000,000.—
3. Kapitał zapasowy specjalny	510,000.—	—	510,000.—
4. Kapitał zapasowy dywidendowy	40,000.—	—	40,000.—
5. Rachunek zysków i strat	12,144.31	—	12,144.31
6. Rachunek amortyzacji nieruchomości banku	12,500.—	—	12,500.—
7. Niepodniesiona dywidenda	167,767.50	—	167,767.50
8. Rachunki przekazowe	4,914,062.37	7,318,228.44	12,232,290.81
9. Wkłady procentowe	2,050,797.05	1,400,202.19	3,451,000.24
10. Korespondenci Loro	9,319,822.37	2,901,964.81	12,221,787.18
11. Korespondenci Nostro	5,428,825.66	1,134,049.98	6,562,875.64
12. Dług oddziałów w Centralnej Instytucji	—	8,916,609.03	8,916,609.03
13. Weksle redyskontowane w Banku Państwa	1,663,639.33	1,969,589.57	3,633,228.90
14. Procenty i prowizja	253,934.54	611,205.13	865,139.67
15. Sumy przechodnie	1,125,801.34	2,303,852.31	3,429,653.65
16. Zabezp. spec. R-unku bież. w Banku Państwa	648,138.26	135,000.—	783,138.26
Łódź	41,152,482.73	26,739,501.46	67,891,984.19

Depozyty na przechowaniu 17,074,463.20 16,183,120.28 33,257,583.48

Łódź, dnia 17/30 kwietnia 1914 r.

- Nominalna wartość akcji: Rub 250.
- Zarząd znajduje się w Łodzi
- Miejsca i instytucje, które uskuteczniają wypłatę dywidendy:
 - Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
 - Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w St. Petersburgu.

2121

NA LETNISKA I WYCIECZKI

PATHEFONY



są najlepszą i najpożyteczniejszą rozrywką i

grają bez igieł, głośno i nadzwyczaj wyraźnie.

Wielki wybór płyt operowych, operetkowych i t. d. Najnowsze modele aparatów z tubami i bez tub. Sprzedaż na raty na warunkach bardzo dogodnych tylko

w specjalnym składzie Patefonów

Łódź, Piotrkowska 118.

Telefon 19-09. I piętro.

Cenników i repertuarów żądać darmo.

2153



Na nadchodzący SEZON

poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE męskie i damskie.

Letnią bieliznę trykotową.

KRAWATY najnowsze desenia.

Zaboty, laski, rękawiczki, pończochy, skarpetki, szale, fartuszeki.

Paryska biżuteria. u M. Kolodziejzkiego Andrzeja 3

Drobne ogłoszenia.

AAAAA Batysty, kretony, satyny i inne bawełniane towary w wielkim wyborze, po bardzo niskiej cenie.

AAAAI Tanie różne suknie bluzki wełniane, jedwabne kostiumy, żakiety, płaszcze i różne rzeczy używane sprzedają, kupują, zamieniam ul. Grabowa nr. 6, w sklepie.

AA Na lato: nauczycielki, nauczycieli, francuzki, niemki, bony, damy do towarzystwa freblanki, pielęgnarki, gospodynie z doskonałymi świadectwami, poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103.

AA Meble wyprzedam zaraz bardzo tanio zależy na czasie kredens, stół, krzesła, szafy, otomane, łóżka z materacami, umywalnię nocną, szafka, bielizniarkę, garderobę z lustrem, tremo, zegar, gramofon Główna nr. 9 m. 14.

A Pokój do wynajęcia z meblami lub bez Mikołajewska 61-4

A Meble z 5-ch pokoiów sprzedam tanio Mikołajewska 83-2

A Natychmiast wyjeżdżając tanio wyprzedam łóżka, bielizniarkę, szafę, kredens, otomane, lustro, stół, krzesła, szafę z lustrem, zegar, lampę. Zawadzka nr. 38 m. 1.

A Meble rozsprzedam z powodu wyjazdu zabezpiecz, otomane, słupki, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka z materacami, umywalnię, nocne szafka, zegar, obrazy olejne, maszyny nożną. Pańska nr. 13 m. 23.

A Meble z kilku pokoiów bardzo tanio do sprzedania ul. Spacerowa nr. 57 stróż wskazuje.

BILARD kregielkowy w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość w handlu kolonialnym W-go Wiszniewskiego róg Benedykta i Długiej. 6091-3-1

Bilard kreglowy do sprzedania szosa Aleksandrowska nr. 27 w piwiarni O. Krenza, dom Maca. 6097-1

Dajecznie tanio piękne alpagowe marynarki, spodnie ze skóry angielskiej 1.95 Piotrkowska 145-34. 5950-5cs-2

Duchalter (wychowaniec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godzinę”.

Dzika z węglami do sprzedania z powodu choroby, alica Cegielniana 92 u stróża. 6049-2-2

Dzwońdo tanio sprzedam meble z dwóch pokoiów, oraz maszynę do szycia. Piotrkowska nr. 190-1 oficyjna. 6082-2-2

Dziesiąt zaraz do odstąpienia. Wiadomość stacya Karolew w bufecie. 6027-3-3

Chłopiec do zakładu malarskiego potrzebny. Wólczajska nr. 117. 6042-3-2

Czeladnicy powoznicy potrzebni. Zgłaszaj się Warszawa, ul. Miedziana 3 m. 11. 4651-8cs-8

Chłopiec potrzebny zaraz do zakładu galwanicznego Lipszyc i Stifter, Spacerowa 34. 6090-1

Dom w Ozorkowie do sprzedania zaraz w dobrym stanie składający się z 10 mieszkań sklepu i maglu, przy nim ogród, morga ziemi obsiana żytem i kartoflami. Wiadomość ul. Nawrot 41. Biegański, księgarnia. 6094-3-1

Do wynajęcia od 1 lipca: sklep po fryzjerze 100 r. pojedyncze mieszkanie. Grabowa nr. 30 5860-3cs-2

Do zakładu felczerskiego potrzebni zaraz uczniowie na dokończenie i do praktyki. Wiadomość: Wysoka 27 sklep. 6061-2-2

Do fryzjera potrzebni: subiekt i pomocnik. Miłsza 61. 5992-2c-2

Dom do sprzedania trzypiętrowy na dogodnych warunkach. Wiadomość: Polna 14, Koziny. 5974-3cs-2

Dom do rozebrania na sprzedaż. Wiadomość Główna 35 w sklepie kolonialnym. 5973-5-2

Do sprzedania urządzenie sklepowe tanio byle zaraz z powodu wyjazdu. Radogoszcz, ul. Lagiewnicka nr. 34 róg Dolnej. 5981-3-1

Do sprzedania narzędzia pomparskie, ul. Rzgowska 99, w pralni. 6100-2-1

Dom murowany o dziesięciu mieszkaniach, do sprzedania w Rudzie Pabianickiej, ul. Rudzka nr. 385 przy Gejdo fabryce. Wiadomość u gospodarza. Gustawa Bekę. 6103-2s-1

Dom murowany o 10 mieszkań z placem frontowym i sklepem w dobrym punkcie jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. W Zglerza na Przybyłowie nr. 372. 5,000 rub. cena przystępna. Wiadomość na miejscu. 6088-3-1

Do sprzedania 10 mieszkań z placem 2,800 rb. Zobaczyć można sobota i poniedziałek. Górka Pabianicka, Działna 30 dom Sochy. 6122

Do odstąpienia restauracya III rzędu w mieście gubernialnym. Oferty Rozwój „Restauracya” 6120-1

Elegancki sklep kawy i delicjesów do sprzedania. Wiadomość na miejscu Nawrot 47. 6066-3sw-1

FELCZER szkolny, polak poszukuje posady w fabryce. Łaskawe oferty ze wskazaniem warunków. Czestochowa, skrzyżka pocztowa 45 Julian Luty. 6104-2p-1

Furmani, umiejący pisać i czytać z dobrymi świadectwami potrzebni do rozwożenia i sprzedawania mleka. Zgłaszać się: Warszawskie Towarzystwo Mleczarskie, Spacerowa 17, między 9 i 12 rano. 5864-3wc-3

Filla plekarska w dobrym punkcie, przy fabrykach, zaraz do sprzedania. Widzewska 90. 6151-3sw-1

Garnitur mebli do sprzedania ul. Rozwadowska 1 lecznica. 6039-2s-1

Wycharka poszukując miejsca w miejscach lub na wyjazd Nawrot 81-3. 5960-3cs-2

Wiaty sztuczne do kapeluszy tanio, bo w prywatnym mieszkaniu Piotrkowska 82 m. 18 lewa oficyjna III piętro, drugie wejście. 6126

KURSY nauczycielskie, apte-karskie. Nowy kurs od czerwca. Zapis 7-9 wieczorem, Mikołajewska 61. 5550-12-10

Lokal na kantar, skład lub warsztat od 1 lipca Długa 105. 5826-5-4

Nikeł, skradzione weksle blanco 2 po rub. 50 i 1 na rub. 100, wystawca A. Juliusz Fridenstab, i 2 po rub. 100 wystawca Jan Meter. Ostrzegam przed nabyciem gdyż takowe nieważne. 6041-3-2

LETNIE MIESZKANIA pensjonat w lesie. Wiadomość Przejazd 38 m. 11. W. Brodecki od 3-5. 5991-3wcs-5

LETNIE MIESZKANIA do wynajęcia w Rudzie Pabianickiej po prawej stronie stawu, grunt suchy, obok lasów własny 10 min. od tramwaju, warunki bardzo dogodne. Wiadomość na miejscu w willi Reznera, albo w Łodzi, Miłsza nr. 80 u gospodarza. 6112-2s-1

Młody człowiek przyjezdny z Rosyi (prawosławny) poszukuje miejsca lokaja, lub jakiego innego Przejazd 68-38. 6105-1

Meble sprzedam zaraz, oraz maszynę do szycia, Widzewska 119-14. 6083-2-2

Nauczyciel (doświadczony korepetytor) przyjmie kondycję na wyjazd. Wiadomość: Cegielniana nr. 35 m. 12, zastac można od pół do 8-iej wiecz. 6005-3-1

Ogórki kiszone na beczki sprzedają ul. Niciarniana (Widzew) place Wegnera, dom Kuprycha 5983-3-3

Ogrodnika sumiennego i pracowitego, który się zna na wiananiu bukietu, zaraz przyjmie Włodzimierz Matiatko, Konstantynów pod Łodzią. 5991-3cs-2

Okazyjnie wielki wybór resztek na bluzki, kostiumy, bieliznę, pończochy, zaboty oraz hafty kaliskie i szwajcarskie, markizety haftowane na suknie bluzki jako też tiranki, portyery po cenach najniższych, Andrzej 44 parter. 1933-10csw-7

Ogórki kwaszone duże i małe beczki Miedziana nr. 5 m. 12 5898-3wc-3

potrzebny człowiek do składu węgla. Senatorska róg Grabowej. 6084-2-2

potrzebni chłopcy dobrze wychowani na praktykę, intro-ligatorka „Alfa” Nawrot 11. 6080-2-2

potrzebna panna do ekspedycji z niemieckim językiem Cukiernia Piotrkowska 63. 6053-2-2

Piwiarnia w dobrym punkcie do sprzedania. Gubernatorska 11 6059-6-2

potrzebny człowiek do wszystkich prac 6 rubli tygodniowo i mieszkanie. Wólczajska 108, Domański. 6056-2-2

potrzebne natychmiast szpularki i zwirnerki do fabryki Ludwik Henszel i S-ka, ul. Wierzbowa nr. 20. 6046-2-2

poszukuje 3-4 pokoi z kuchnią i wygodami w pobliżu Zawadzkiej. Oferty Rządwiarska 24 m. 3. 6092-3-1

potrzebny markier i kelner z kaucyą do cukierni pierwszorzędną zaraz. Wiadomość: Zawadzka 11. 6150-3-1

potrzebna dziewczynka do zakładu kefirowego od lat 15 do 14. Rozwadowska nr. 1. 6107

potrzebni zdolni malarze olejni i klejowi. Franciszkańska 56 F. Sasiak. 6102-1

PIEKARNIE do wynajęcia w Radogoszczu u Bauma naprzeciw Wenckiego. 6059-5s-1

potrzebna pracownia dziewczynka do wszystkiego, Mieczar-nia Andrzeja 26. 6037-2-1

piwiarnia do sprzedania dobra z powodu zmiany interesu. Pasaż-Szalca nr. 41. 5857-3wc-3

potrzebna kremlarka do przędzalni wełny. Targowa 79. 6045-2-2

potrzebny stróż, Krzywa 2 róg Dąbrowkiej. 6049-2-2

poszukuje dzierżawy gospodarstwa od 15-stu do 30-stu morgi i więcej dobrej ziemi z zabudowaniami gospodarskimi. Pośrednictwo wykluczone, zgłoszenia proszę nadsyłać Łódź-Bałuty, Marysińska nr. 7 m. 19 Jan Tomczyk. 6043-2-2

potrzebna młoda służąca do wszystkiego Benedykta nr. 22 stróż wskazuje. 6040-5-2

Pokój z kuchnią w Galkówku do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Bańkowskiego. G-4-1

potrzebny majster ślusarski który złoży 500 rubli jako wpół-nik, procent doskonały. Ewicya pewna. Oferty do adm. Rozwoju pod „Energiczny 2”. 6117

potrzebna zaraz prasowaczka oraz i dziewczyna 14 letnia do dzieci. Skwerowa 15 pralnia 6123-2-1

potrzebna prasowaczka ul. Władzewska 49. 6124

Pokój duży słoneczny frontowy umebłowany do wynajęcia zaraz lub od czerwca. Wiadomość w adm. „Rozwoju” ul. Spacerowa nr. 41. 6-1

potrzebne od lipca lub od października 5 lub 4 pokoje. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „D. J”. 6-6

potrzebny stróż, ul. Zagajnikowa nr. 7. 6050-3-3

potrzebne zdolne podręczne i uczennice do szycia. Władzewska nr. 51. 5984-3-3

potrzebna zaraz kasyerka kaucyą 600 rb. Oferty pod „A. K”, w adm. Rozwoju. 5979-3-3

potrzebne zdolne podręczne do pracowni, ulica Zielona nr. 23. 5667-6-2

pralnia do sprzedania zaraz w dobrym punkcie, istniejąca lat 15 Konstantynowska 36. 5998-3-3

Przedca magazynier, trzeźwy, uczciwy, znawca koni, drzewa, potrzebny. Wynagrodzenie początkowo rub. 10 tygodniowo, mieszkanie, suterena, opał, światło. Piśmienne oferty, referencye Rozwój „Energiczny”. 6069-3-2

Sklep do sprzedania ul. Brzezińska nr. 66. 6043-3cs-2

Sklep galanteryjny nieduży sprzedam zaraz punkt dobry warunki bardzo dogodne. Wiadomość: Krótka 11-11. 6075-5-2

szukam 100 rubli na 3 miesiące do sklepu, z dobrą gwarancją. Oferty sub „Sklep” w adm. Rozwoju. 6057-2-2

Sklep spożywczy z powodu choroby do sprzedania Główna nr. 56. 5985-6-2

Sprzedam tanio motor gazowy angielski 3 1/2 H. P. I gwiazdy inumacyjne do gazu, ul. św. Andrzeja 5. 6026-6-2

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość Pańska 100 w sklepie Modrzejewskiej. 5926-3cs-2

Sklep korzenny do sprzedania Zagajnikowa 13 róg Przejazd 5835-3pc-5

STRYCHARZE potrzebni, się można w Radogoszczu, Cegielnia Bauma, a także palacz. 6051-3s-1

Siodło mało używane do sprzedania Piotrkowska 92 w słusarni. 6111-2-1

Sprzedam zakład fryzjerski, poziom wyjazd. Wiadomość u felczera Brzezińska 70. 6113-3-1

Stolarski majster, rutynowany S praktyk, wykonywał samodzielnie rysunki, detale, kalkulacje, potrzebny. Oferty referencye „Mechaniczna stolarnia” w Rozwoju. 6121-3ss-1

Śliczny sklep z 2-ma wystawami i elektrycznym oświetleniem, z mieszkaniem, oraz lokal, składający się z 7-iu pokoiów i kuchni, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami do wynajęcia od 1 lipca 1914 r. na ul. Główniej nr. 41. Wiadomość u gospodarza. 6128-2w-1

Torfiarz potrzebny zaraz. Spacerowa róg Andrzeja, Mieczar-nia. 6338-3-3

Uczeń do rzędnika może się zgłosić. Ludwiki 56 w sklepie rzemieślniczym. 6009-4-3

Umeblowane pokoje Lira z wszelkimi wygodami, może być po 2 lub 3 osoby razem, także z całodziennym utrzymaniem, poleca tanio J. Witulski Wólczajska nr. 2. 6067-5ss-1

Uczeń szkoły handlowej 2-iej klasy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod lit. „W. W”. 6029-2-1

Urządzenie sklepowe ładne w dobrym stanie sprzedam zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 275 stróż wskazuje. 5998-4wcs-5

Woznica wyjazdowy przyjaciel koni trzeźwy, czysty, potrzebny. Benedykta 88. 6057-3-2

Warsztaty stolarskie do sprzedania Brzezińska nr. 77. 6076-2-2

Z powodu otrzymania korzystnej posady tanio do sprzedania mleczarnia z filią plekarską Słowiańska 11. 5994-4csa-3

Zaginęła suczka czarna, spód biały, kolo nóżek zółta z dzwonkiem, wabi się „Rezedka”. Oprowadzić Średnia 115 m. 25, posiadacz odpowiada adwornie. 6070-3-2

Zaginął pies foksteryer ogon z obcięty biały i czarny z żółtą brzdą, marka nr. 505, oprowadzić, restauracya Zachodnia nr. 11, nieprawy właściciel odpowiadać będzie sądownie. 5997-3-3

Z powodu dwóch interesów Z odstąpię filię plekarską lub rzeźniarkę z całym urządzeniem zaraz Słowiańska nr. 14. Wiadomość w miejscu. 5970-2c-2

Zdolni ślusarze (brzygadyści) na lepszą budowlaną i gładką robotę mogą się zgłosić. K. Buhle, Długa 162. 5815-3csa-2

ZABAWKI z CELULOIDU odpowiednie są do sprzedania bardzo tanio na majówki, odpusta i na fajkę. Wiadomość na miejscu od godz. 7 wiecz. Dąbrowka, Poprzeczna nr. 7 u Modrzejewskiego. 6001-3-1

Zdolni kotlarze i kowalce znajdą robotę ul. Słowiańska 30 work. 6095-3-1

1 pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Benedykta nr. 22. 6118-3-1

2 sklepy z pokojkami do wynajęcia Mikołajewska 34. 5836-5-4

4 pokoje z kuchnią z wygodami (1 piętro) od 1 lipca r. b. Benedykta 22. 6118-3-1

Dr. med. Z. BOLL Choroby skórno i weneryczne ul. Mikołajewska 13.

Godziny przyjęcia: od g. 9-12 i od 4-1 pól do 7 i pół wieczem, w niedziele i święta i od 9 do 11 i 6-8. Telefon 26 29-33.

CASINO

Dziś i jutro po raz ostatni niebywata atrakcja kinematograficzna
Ceny zwyczajne!
Najlepsza muzyka w całym mieście!

Zazdrość Arcybaszewa

Wielki dramat obyczajowy w 6-iu częściach z życia arystokracji rosyjskiej.
 UWAGA: Dyrekcja teatru Casino uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę Sz. Rodziców, że narówni sama treść, jak też i wykonanie danego obrazu znajduje nieodpowiedniami dla młodzieży. **Sprzedż biletów dziecińczych wstrzymana.**

Teddi spieszy do swej narzeczonej

Arcywesola
 komedia

Dziennik Pathe
Ruiny Fontaine

Mody, literatura i sztuka
 Wspaniałe zdjęcia z natury.



Teraz nadzwyczaj tanio!

Płaszcz jedwabne
 eleganckie fasony 14,50, 18,50, 22,00

Palta modne
 z angielskich mater. 11,50, 9,50, 7,50

Bluzki batystowe
 najnowsze fasony 2,90, 1,90, 1,25

Schmechel i Rosner
 Łódź, Piotrkowska 100

2115

Sinalco bez alkoholu!



w dobroci
w zbycie
bez konkurencji

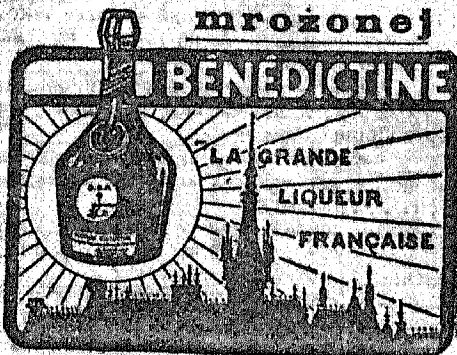
Do nabycia wszędzie.

L. W. Juraschek

Łódź ul. Nawrot Nr. 88

2007 Telefon 19-78.

Żądać zawsze „Bénédictine”
 mrożonej



Przez postawienie dążej
specyalnej maszyny benzynowej do prania dywanów oraz
aparatu do mechanicznego wykurzania jesteśmy w stanie za
 poprzedniem gruntownem wykurzaniem

chemicznie prać dywany

każdego gatunku i wielkości w sposób **hygieniczny** najakaratniejszy
 w krótkim czasie na wzór pierwszorzędných zakładów zagranicznych,
zupełnie utrzymując apreturę i kolor.

Chemiczne czyszczenie
mebli wyściełanych,
 wszelakich również:

CHEMICZNE PRANIE I FARBOWANIE
Dywanów
Portyer

Obrusów i t. p.,

oraz wykonanie wszelkich robót w zakresie fachu wchodzących w krótkim
 czasie i z gwarancją za odpowiednie fachowe wykonanie.

KEILICH & GOLDA

Łódź,

Parowa pralnia chemiczna,
bielizny i farbiarnia,
 Chemiczne pranie dywanów i mechaniczne wykurzanie.

Własne sklepy:

Fabryka:
 ul. Wólczańska
 № 257.

Tel. 23-21.

ulica Piotrkowska № 84
 „ Piotrkowska № 165
 „ Dzielna № 36
 (w gmachu „Hotelu Pałast”
 „ Główna № 52

ul. Zawadzka № 16a
 „ Konstantynowska № 37
 „ Benedykta № 26
 „ Rzgowska № 7.

OGRÓD KONCERTOWY „PARK LUNA”

Mikołajewska 40.

Telef. 14-08.

Mikołajewska 40.

W Poniedziałek w drugie święto 2-go czerwca 1914 r.

OTWARCIE SE-
ZONU LETNIEGO **CODZIENNIE KONCERTA**
włoskiej smyczkowej orkiestry pod dyr. J. ARCARI.

W dnie powszednie od 8-ej do 1-ej w nocy; w świąteczne i niedziele od 7 do 1 w nocy.
Wejście: w dnie powszednie 15 kop.; w niedziele i święta 20 kop.; dzieci 5 kop.
 Bilata sezony do nabycia. W razie niepogody koncerta odbywać się będą w nowo
 z komfortem urządzonej sali koncertowej przy ogrodzie.

Obiady smaczne po umiarkowanych cenach. Śniadania i kolacje à la
carte. Piwa dobrze kenserowane krajowe, jako też i zagraniczne,
oraz wszelkie trunki.

Mleczarnia i Cukiernia z wszelkimi wodami mineralnymi na miejscu.
 2135 Polecam się łaskawym gościom. Z poważaniem **A BÖHME.**